Szanse Widzewa na utrzymanie wzrosły
Po meczu w Radomiu nastąpi marsz w górę? **str. 16**

FOT. JAKUB MLONKA

Szpitale szykują się na turbulencje kadrowe. Inspekcja pracy będzie mogła zmieniać umowy cywilnoprawne na umowy o pracę **str. 8**

BIZNES

Dziennik ŁÓDZKI

Wtorek, 14.04.2026
Wydanie A B C D
Nr 86 (27 254)
www.dzienniklodzki.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Donald Tusk rozmawiał w Korei Płd. o współpracy gospodarczej **str. 6**

Węgrzy wybrali. Peter Magyar pokonał Victora Orbana wielką przewagą głosów **str. 7**

Musical „Metro” świętuje 35-lecie w łódzkiej Atlas Arenie **str. 5**

Nr ISSN 2353-6187 Nr indeksu 350-044

FOT. ADAM JANKOWSKI

POLITYKA

Co przegrana Victora Orbana oznacza dla Zbigniewa Ziobry? str. 6

Od czwartku komunia w dwóch postaciach

Decyzja kardynała Krajewskiego nie oznacza, że wierni podczas przyjmowania komunii dostaną wino do wypicia. Hostia będzie tylko lekko zanurzona w białym winie. **str. 3**

Łódzkie
Obowiązują nowe, surowsze zasady kontrolowania zwolnień lekarskich **str. 2**

Łódź
W tym roku z ulicy Wróblewskiego znikną stare tory tramwajowe i bruk **str. 4**

Z SĄDU GRUZIN MAMUKA K. ZOSTAŁ SKAZANY NA DOŻYWOCIE

Zabójca młodej Łodzianki walczy o niższy wyrok

Wiesław Pierzchała
Łódź

Drugi proces odwoławczy 45-letniego Mamuki K. z Gruzji, któremu prokuratura zarzuciła brutalne, pamiętne zabójstwo 28-letniej Pauliny Dynkowskiej, zaczął się w poniedziałek w Sądzie Apelacyjnym w Łodzi.

Pierwotnie Sąd Okręgowy w Łodzi w maju 2022 roku skazał Gruzina na 25 lat więzienia.

Z wyrokiem, który nie był prawomocny, nie pogodziły się wszystkie strony: obrona, prokurator publiczny i prokurator posiłkowy. Stąd proces odwoławczy w Sądzie Apelacyjnym w Łodzi, który we wrześniu 2023 roku zaostrzył karę do dożywocia. Uznał on Mamukę K. za szczególnie groźnego przestępcę, który nie rokuje nadziei na poprawę.

Obrona złożyła skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego w Warszawie, który w styczniu 2025 roku uchylił wyrok prawomocny i skierował sprawę do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w Łodzi uznając, że ten powinien bardziej rzeczowo uzasadnić zaostrzenie kary dla Gruzina.

To była jedna z najgłośniejszych zbrodni w dziejach Łodzi. Jej ofiarą padła młoda kobieta, która niewróciła z dyskoteki przy ul. Piotrkowskiej. Po kilku dniach jej skatowane, okaleczone ciało, odnaleziono w zaroślach.

Według prokuratury, morderstwo miało miejsce w sobotę 20 października 2018 roku w hostelu przy ul. Żeromskiego w Łodzi, w którym wynajmowano pokoje obcokrajowcom. Wracając z dyskoteki Paulina spotkała Mamukę K., co uwieczniły kamery monitoringu ulicznego.

Oboje udali się do hostelu, w którym – według śledczych – doszło do zabójstwa. 28-latka została dotkliwie pobita i otrzymała trzy śmiertelne ciosy nożem w gardło. Prokuratura ustaliła, że zabójca owinął w folię ciało Pauliny, zapakował w torbę, zawiózł taksówką w rejon Stawów Jana na Chojnach w Łodzi i porzucił w zaroślach.

Potem dotarł na dworzec Łódź Kaliska, skąd autokarem pojechał do Warszawy, a stamtąd busem na Ukrainę.

Zaczęto ścigać Gruzina, którego zatrzymano 1 listopada 2018 roku w Kijowie, skąd po kilku miesiącach – w ramach ekstradycji – został przywieziony do Polski.

FOT. POLSKA PRESS

Oskarżonego Gruzina zatrzymano 1 listopada 2018 roku w Kijowie, skąd po kilku miesiącach został przywieziony do Polski. Podczas wczorajszej rozprawy sędzia wyłączył jawność

eprasa.pl e2bc49f3c8

AUTOPROMOCJA 0010990256

Zamów **prenumeratę**
Dziennik Łódzki 42 715 80 68
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dzienniklodzki.pl

Jutro w naszej gazecie **Strona Zdrowia**

Czosnek to wyjątkowo zdrowa przyprawa, która dostarcza organizmowi substancji aktywnych, ale dla niektórych osób jest niewskazany

FOT. MAT. PRAS. ORGANIZATORA

Organizatorzy nie przewidzieli takiej frekwencji, więc trzeba było na szybko dostawić więcej stolików i krzeseł

Polska język, trudna język. Obcokrajowcy pisali w Łodzi dyktando

Magdalena Jach
Łódź

Czwarta edycja łódzkiego dyktanda dla obcokrajowców była rekordowa - pisało je aż 86 osób, które mieszkają w naszym mieście, a pochodzą z różnych zakątków świata.

W sobotę w Szkole Podstawowej nr 29 przy ul. Przędzalnianej 70 odbyła się czwarta edycja Dyktanda z Języka Polskiego jako Obcego „Przodownik ortografii". Wydarzenie przyciągnęło rekordową liczbę uczestników – aż 86 osób z różnych zakątków świata.

Wśród piszących znaleźli się przede wszystkim obywatele Ukrainy, ale nie zabrakło także przedstawicieli Białorusi, Iranu, Rosji, Filipin, Mołdawii, Wietnamu, Indii oraz Anglii.

Tegoroczny tekst dyktanda nawiązywał do filmowej historii Łodzi. Uczestnicy mierzyli się nie tylko z trudnościami ortograficznymi, ale również z odniesieniami do znanych instytucji i postaci związanych z kinematografią. Na podłodze przygotowano symboliczną „Aleję Gwiazd" z nazwiskami wybitnych twórców polskiej kultury, uzupełnioną o ich portrety.

Wśród uczestników dominowali uczniowie łódzkich szkół oraz studenci, ale dyktando napisali także przedstawiciele różnych zawodów. Spotkanie stało się okazją nie tylko do sprawdzenia znajomości zasad pisowni języka polskiego, ale również do integracji międzynarodowej.

Na wyniki uczestnicy będą musieli poczekać do początki maja.

ZUS zaostrza zasady kontroli zwolnień lekarskich

Magdalena Jach
Łódzkie

Od wczoraj obowiązują duże zmiany, dotyczące zasad korzystania ze zwolnień lekarskich oraz kontroli ich prawidłowego wykorzystywania.

Najważniejsza zmiana dotyczy sytuacji, w których ubezpieczony może utracić prawo do zasiłku chorobowego. Zgodnie z nowymi przepisami stanie się tak w przypadku, gdy w czasie orzeczonej niezdolności do pracy osoba wykonuje pracę zarobkową lub podejmuje aktywność niezgodną z celem zwolnienia.

Ustawodawca doprecyzował oba pojęcia. Pracą zarobkową będzie każda czynność o charakterze zarobkowym, niezależnie od podstawy prawnej jej wykonywania. Jednocześnie wyłączono z tej kategorii tzw. czynności incydentalne, czyli działania podejmowane wyjątkowo, w związku z istotnymi okolicznościami, przy czym polecenie pracodawcy nie może być uznane za taką okoliczność.

Z kolei aktywność niezgodna z celem zwolnienia obejmuje wszelkie działania, które mogą utrudniać lub wydłużać proces leczenia i rekonwalescencji. Nie zalicza się do niej zwykłych czynności życia codziennego ani incydentalnych działań wymuszonych istotnymi okolicznościami.

FOT. ARCHIWUM PP

Kontrolerzy ZUS są uprawnieni m.in. do odbierania informacji od lekarza leczącego osobę na zwolnieniu

– Bez zmiany pozostaje zasada, że okres zwolnienia od pracy powinien być wykorzystany na odzyskanie zdrowia i rekonwalescencję. Osoba ubezpieczona nie może w tym czasie wykonywać działań, które zakłóciłyby ten proces. Nie wolno jej podejmować pracy zarobkowej ani aktywności niezgodnej z celem zwolnienia. Wyjątkowo może wykonywać zwykłe czynności życia codziennego lub czynności incydentalne, których podjęcia w okresie zwolnienia od pracy wymagają istotne okoliczności. Jeżeli podejmie takie czynności, będzie to - tak jak dotychczas - weryfikowane i oceniane z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy - wyjaśnia Monika Kiełczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS województwa łódzkiego.

Nowe zasady kontroli L4

Zmiany obejmują również zasady kontroli prawidłowości wykorzystywania zwolnień lekarskich. Kontrola ta polega na sprawdzeniu, czy ubezpieczony korzysta ze zwolnienia zgodnie z jego przeznaczeniem. Nowe przepisy szczegółowo regulują: uprawnienia i obowiązki osób przeprowadzających kontrolę (w tym możliwość legitymowania osoby kontrolowanej), obowiązki osób kontrolowanych, zasady przeprowadzania kontroli, sposób sporządzania protokołu, tryb składania zastrzeżeń do ustaleń kontroli.

Ponadto zmienione zostały przepisy w sprawie kontroli wykorzystywania zwolnień. ZUS jest uprawniony do kontroli zaświadczeń lekarskich o czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby i zaświadczeń lekarskich o czasowej niezdolności do pracy z tytułu opieki nad chorym członkiem rodziny. Kontrolowane mogą być również osoby po ustaniu tytułu ubezpieczenia chorobowego.

Nowe przepisy zakładają, że taka kontrola polegać ma na ustaleniu, czy osoba nie podejmuje działań wyłączających ją z prawa do czasowego zwolnienia od pracy. W przypadku osoby pobierającej zasiłek opiekuńczy kontrola ma umożliwić ustalenie, czy poza ubezpieczonym nie ma innych członków rodziny pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym, mogących zapewnić opiekę.

Kontrolę prawidłowości wykorzystywania zwolnień od pracy mogą przeprowadzać płatnicy składek i ZUS, ale kontrolerzy z ZUS mogą wylegitymować osobę kontrolowaną w celu ustalenia jej tożsamości. Są też uprawnieni do wstępu do miejsca przeprowadzania kontroli i do odbierania informacji od osoby kontrolowanej, jej płatnika składek oraz od lekarza leczącego. Osoba kontrolowana będzie zobowiązana do umożliwienia przeprowadzenia kontroli, udostępnienia kontrolującemu na jego żądanie informacji czy składania wyjaśnień dotyczących kontroli.

Pogoda w regionie

Dzisiaj
Dzień **15°C** Noc **8°C**

Barometr **1020 hPa**
Wiatr **płn-wsch., 30 km/godz.**
Biomet **niekorzystny**

Jutro
Dzień **14°C** Noc **5°C**

Czwartek
Dzień **16°C** Noc **3°C**

Piątek
Dzień **15°C** Noc **5°C**

Koniec z nocnymi przymrozkami, w dzień temperatura rzędu kilkunastu stopni

14 KWIETNIA 2026

Dziś 104. dzień roku.
Do końca roku zostało 261 dni.

Wschód słońca w Łodzi
o godz. 5.48, a zachód o godz. 19.38. Dzień będzie trwał 13 godz. 49 min. i będzie dłuższy od najkrótszego dnia w roku o 5 godz. 59 min.

Dzisiaj imieniny obchodzą:
Izabela, Jadwiga, Justyna, Krzysztof, Maria, Piotr i Walerian

Przysłowie na dziś:
Jak się człowiek spieszy, to się diabeł ucieszy

KALENDARIUM

966
Książę Mieszko I wraz ze swoim dworem przyjął chrzest (na grafice) – to umowny początek chrystianizacji Polski

OBRAZ JANA MATEJKI

1912
Tuż przed północą parowiec RMS „Titanic" zderzył się na północnym Atlantyku z górą lodową i wkrótce zatonął

1570
Podpisano zgodę sandomierską gwarantującą różnym nurtom protestantyzmu (z wyłączeniem braci polskich) tolerancję religijną

1865
Prezydent USA Abraham Lincoln został postrzelony w głowę przez aktora Johna Wilkesa Bootha, w wyniku czego zmarł następnego dnia

1940
Pod Narwikiem wylądowały brytyjsko-francusko-polskie siły ekspedycyjne. Rozpoczęła się nieudana kampania wyrzucenia Niemców z Norwegii

eprasa.pl e2bc49f3c8

nasz
REGION
www.dzienniklodzki.pl

KRÓTKO

POW. ŁÓDZKI WSCHODNI

W Nowosolnej bez zmian

Mieszkańcy gminy Nowosolna zagłosowali w niedzielę w referendum w sprawie odwołania rady gminy i Piotra Szcześniaka, wójta. Wszystko przez konflikt dookoła szkoły Ojców Bernardynów, którą samorządowcy chcieli zlikwidować i przerobić na magazyn. I choć do urn poszło wystarczająco dużo osób, wynik głosowania nie przyniósł zmian

Do głosowania uprawnionych było 4486 osób. Wzięło w nim udział 1955 mieszkańców, co dało frekwencję na poziomie 43,58 procent. Spośród 1944 ważnych głosów tylko 694 opowiedziały się za odwołaniem rady. Żeby referendum przyniosło skutek, za odwołaniem musiała zagłosować ponad połowa wszystkich głosujących. Ten warunek nie został spełniony.

Rada gminy Nowosolna, oraz wój skończą kadencję w przewidzianym terminie. Wynik referendum nie zmienia składu lokalnych władz ani nie otwiera drogi do wcześniejszych wyborów. Spór wokół szkoły bernardynów pozostaje jednak nierozwiązany. FK

ŁÓDZKIE

Hołd dla ofiar zbrodni katyńskiej

FOT. IPN ODDZIAŁ W ŁODZI

13kwietnia przypada Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej. Na mocy decyzji władz Związku Sowieckiego z 5 marca 1940 r. NKWD wymordowało tysiące polskich oficerów, policjantów i urzędników. Wczoraj pracownicy oddziału IPN w Łodzi zapalili znicze na kilku symbolicznych grobach ofiar. R

ŁÓDŹ

Z lotniska prosto do więzienia

Policjanci z Koluszek na terenie Portu Lotniczego im. Władysława Reymonta w Łodzi zatrzymali wracającego z zagranicy 61-letniego mężczyznę, który był ścigany listami gończymi wydanymi przez Sąd Rejonowy w Brzezinach. Wiedział, że jest ścigany. Ukrywał się w Hiszpanii.

- Policjanci przybyli na lotnisko przed godz. 11. Po krótkiej obserwacji zauważyli 61-latka. Został natychmiast zatrzymany i teraz najbliższe lata spędzi za kratkami odbywając zaległą karę pozbawienia wolności za znęcanie się i niealimentację - informuje aspirant Aneta Kotynia, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji dla Powiatu Łódzkiego Wschodniego z siedzibą w Koluszkach. WP

POW. PODDĘBICKI

Kolejna edycja Festiwalu Muzyki i Tańca Indian Ameryki Północnej – POW WOW odbyła się w Uniejowie. Wydarzenie tradycyjnie przyciągnęło licznych uczestników, którzy w hali sportowej mogli zanurzyć się w świecie tradycji, rytmu i kolorów rdzennych mieszkańców Ameryki Północnej. W tegorocznej edycji wzięli również udział Indianiści z zagranicy, w tym z USA, a także kapele z Polski, Czech i Niemiec. **PG**

FOT. UM W UNIEJOWIE

POW. RADOMSZCZAŃSKI

W niedzielę na autostradzie A1 koło Radomska kierujący audi 41-letni mężczyzna prawdopodobnie zasnął za kierownicą, a jego auto uderzyło w bariery energochłonne. Był trzeźwy, nic mu się nie stało. **MK**

Na czym polega komunia pod dwiema postaciami?

Matylda Witkowska
Kościół

Już w najbliższy czwartek we wszystkich kościołach archidiecezji łódzkiej komunia rozdawana będzie pod dwiema postaciami. To decyzja kardynała Konrada Krajewskiego.

Kardynał Konrad Krajewski zdecydował, że w każdy czwartek we wszystkich kościołach archidiecezji łódzkiej komunia będzie udzielana wiernym pod dwiema postaciami - oprócz hostii wierni dostaną także konsekrowane wino.

O decyzji kardynał powiedział kapłanom już w Wielki Czwartek, potwierdził to komunikacie do wiernych odczytanym kościołach w niedzielę (12 kwietnia). Podkreślił, że w czwartki w sposób szczególny wraca się pamięcią do Wieczernika, gdzie Pan Jezus po raz pierwszy wziął chleb i kielich z winem.

- Wyrażam zatem moje pragnienie, aby w naszej archidiecezji czwartki stały się prawdziwym „świętem Eucharystii" - ogłosił kardynał.

Stały dzień z komunią pod dwiema postaciami to nowość w archidiecezji łódzkiej. Do tej pory w ten sposób komunia udzielana była w wyjątkowych okolicznościach i w niektórych parafiach. Taką komunię już kilkanaście lat temu mogli otrzymać uczestnicy mszy św. u łódzkich dominikanów i wierni z parafii Najświętszej Eucharystii, a także nowożeńcy podczas mszy ślubnych lub chorzy.

FOT. HUBERT KUBIAK

Kardynał Krajewski o komunii pod dwiema postaciami poinformował księży i wiernych w Wielki Czwartek

Tak było m.in. w parafii św. Piotra i Pawła w Łodzi, gdzie komunię pod dwiema postaciami już od kilkunastu lat przyjmują uczestnicy mszy św. dla osób niesłyszących oraz wszyscy wierni w Wielki Czwartek i Wielką Sobotę.

- W niektórych parafiach może będzie trzeba to wiernym wyjaśnić, ale ja nie muszę, bo wierni komunię pod dwiema postaciami znają - mówi ks. Wiesław Kamiński, proboszcz parafii św. Piotra i Pawła w Łodzi.

Jak komunia pod dwiema postaciami wyglądać będzie w praktyce? Wierni dostaną hostię umoczoną w kielichu z konsekrowanym białym winem z dodatkiem kilku kropli wody. - Służy do tego tak zwana głęboka patenka, pośrodku której znajduje się kieliszek z Krwią Pańską, a wokół niego układane są komunikanty - wyjaśnia ks. Paweł Kłys, rzecznik prasowy łódzkiej kurii.

Wino używane podczas mszy św. to zwykle specjalne białe wino mszalne z certyfikatem, które proboszczowie zamawiają w specjalistycznych sklepach. Ale zasadniczo w czasie mszy św. można użyć każdego czystego wina z winogron - ważne, żeby nie miało dodatków np. nie było wzmacniane mocnym alkoholem. Ze względów praktycznych zwykle używa się białego wina, które nie zostawia plam.

Wierni podchodzący do czwartkowej komunii dostaną kilka kropel alkoholu. To minimalna ilość, ale nawet ona może być niebezpieczna dla niepijących alkoholików.

- Dlatego taka osoba podchodząc do komunii powinna powiedzieć „pod jedną postacią". - mówi anonimowy alkoholik zaangażowany w życie łódzkiego Kościoła. - Alkoholik poczuje na sto procent, że te kilka kropli wina to alkohol. Jeden, drugi, trzeci raz nic się nie stanie, ale przy którymś razie może skończyć się na wpadnięciu w ciąg.

Komunia pod dwiema postaciami to nawiązanie do ostatniej wieczerzy, podczas której Jezus używał chleba i wina. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa tak właśnie w ten sposób wierni przyjmowali komunię. Ale później w Europie Zachodniej od tego zwyczaju zaczęto odchodzić, a decyzję tę potwierdziły Sobory w Konstancji i Trydencie. W Kościele katolickim praktykę tę przywrócono dopiero w latach 70. XX wieku po Soborze Watykańskim II.

Powrotu do komunii pod dwiema postaciami domagali się i wprowadzili w swoich Kościołach protestanci. W prawosławiu komunię zawsze udzielano pod postacią chleba i wina - nawet niemowlętom. Wierni mieszankę wina i okruchów chleba przyjmują z... łyżeczki.

Stypendia dla młodych zawodowców

Opr. Marek Obszarny
Edukacja

550 uczniów szkół zawodowych i artystycznych z całego województwa otrzyma po 7 tysięcy złotych na rozwój swoich kompetencji.

Urząd Marszałkowski Województwa Łódzkiego ogłosił właśnie listę stypendystów drugiej edycji programu „Młodzi zawodowcy". Liderami tegorocznej edycji są uczniowie ZSP1 w Tomaszowie Mazowieckim.

Na tę wiadomość czekali uczniowie szkół ponadpodstawowych w województwie, którzy starali się o stypendia w roku szkolnym 2025/2026. Każda z zakwalifikowanych do programu osób otrzyma jednorazowe wsparcie w kwocie 7 tysięcy złotych, które będzie można przeznaczyć np. na zakup pomocy i sprzętu do nauki czy na specjalistyczne kursy i szkolenia zawodowe. To druga edycja programu, a zainteresowanie młodzieży stypendiami pokazuje duże znaczenie szkolnictwa zawodowego w Łódzkiem.

W tegorocznym naborze wpłynęło ponad 1.050 wniosków. Złożyli je uczniowie szkół branżowych, techników oraz szkół artystycznych np. muzycznych, plastycznych czy tańca, którzy spełnili wymagania regulaminu i wcześniej nie otrzymali stypendium.

Uczniowie, którzy otrzymają stypendium musieli spełnić konkretne wymagania. To m.in. średnia nie niższa niż 4,3 ze wszystkich przedmiotów zawodowych osiągnięta w poprzednim roku szkolnym. Zgodnie z regulaminem nie mogli też pobierać innego stypendium za wyniki w nauce finansowanego ze środków unijnych i nie mogli korzystać wcześniej z programu „Młodzi zawodowcy".

Każdy ze stypendystów musiał również spełnić co najmniej jedno z dodatkowych kryteriów: posiadać orzeczenie o niepełnosprawności/potrzebie kształcenia specjalnego, ogólnopolską Kartę Dużej Rodziny, otrzymywać zasiłek rodzinny lub jest imigrantem z państwa spoza Unii Europejskiej.

eprasa.pl e2bc49f3c8

„Księżycowy" odcinek ulicy Wróblewskiego wreszcie doczeka się asfaltu

Jacek Zemła
Łódź

W tym roku rozpocznie się remont najgorszego skansenu drogowego w mieście - ulicy Wróblewskiego. Zniknie kamienny bruk oraz nieużywane od 40 lat szyny tramwajowe.

O remont tego fragmentu Wróblewskiego kierowcy i mieszkańcy powstałych tam osiedli proszą od lat. Urzędnicy postanowili jednak w pierwszej kolejności odnowić inny fragment ulicy - od Wólczańskiej do Alei Politechniki. Prace zakończyły się tam w ubiegłym roku. Teraz przyszła pora na najgorszy odcinek, czyli ten od alei Politechniki do Proletariackiej.

- Remont obejmie całkowitą wymianę nawierzchni i chodników, tory tramwajowe zostaną zlikwidowane. Objazd na czas trwania robót zostanie wyznaczony ulicą Radwańską. - informuje Tomasz Andrzejewski, rzecznik Łódzkich Inwestycji.

FOT. ARCHIWUM

Dokładny termin remontu nie jest jeszcze znany

Niestety przed zamknięciem ulicy Wróblewskiego nie uda się zbudować planowanej, zupełnie nowej ulicy biegnącej przez teren dawnej elektrociepłowni EC2. Plan jest taki, że przy współpracy z deweloperem, który ma zamiar na tym terenie wznieść osiedle, zbudowana zostanie ulica biegnąca śladem dawnej bocznicy kolejowej. Połączy ona Aleję Politechniki (wjazd będzie przed ulicą Felsztyńskiego) z ulicą Wieniawskiego, wykorzystując istniejący i znajdujący się w dobrym stanie wiadukt kolejowy pod Aleją Jana Pawła II.

Łodzianie wolą płacić MPK za przejechane przystanki

Jacek Zemła
Łódź

Nowa taryfa przystankowa pojawiła się w Łodzi 1 stycznia 2026 r. Jej główną zaletą jest możliwość podróżowania atuobusami i trwamwajami już od 50 groszy za przystanek w przypadku biletu normalnego lub za połowę tej sumy jeśli mamy ulgę. Najbardziej opłaca się używać jej na krótkich trasach, gdzie nie trzeba już kupować biletu czasowego minimum na 20 minut. Jest dostępna w dwóch aplikacjach - MigAppka oraz Łódź.pl.

Łodzianie z każdym kolejnym miesiącem korzystają coraz chętniej z aplikacji pozwalającej podróżować tramwajem lub autobusem płacąc za liczbę przejechanych przystanków, a nie za czas podróży jak to było poprzednio. Od stycznia sprzedano już prawie 120 tysięcy biletów przystankowych, a z każdym kolejnym miesiącem ich sprzedaż rośnie. Coraz większą popularnością cieszy się także aplikacja MigAppka, którą pobrano już ponad 50 tysięcy razy.

FOT. JACEK ZEMŁA

Najwięcej podróży w taryfie przystankowej dotyczyło przejazdów na trzy lub cztery przystanki

Jak korzystać z taryfy przystankowej?

Zasada jest prosta. Pierwszy przystanek kosztuje 1 zł (50 gr ulgowy), drugi i każdy kolejny przystanek do 19. kosztuje 50 gr (25 ulgowy). Od 20. przystanku dalsza podróż jest bezpłatna. W praktyce oznacza to, że za przejazd nigdy nie zapłacimy więcej niż 10 zł, nawet jeśli zapomnimy zatrzymać aplikacje przy wysiadaniu.

Od początku roku pasażerowie MPK kupili prawie 120 tysięcy biletów przystankowych. Najwięcej podróży dotyczyło przejazdów na trzy lub cztery przystanki. Dzięki temu podróżując na krótkich odcinkach, zamiast kupować bilet czasowy za 4,40 zł, możemy przejechać autobusem lub tramwajem za 2 lub 2,50 zł. Taniej można też podróżować w strefie II mając migawkę na Łódź. Na przykład jadąc do Aleksandrowa czy Ksawerowa wystarczy dopłacić 2 złote w taryfie przystankowej na granicy strefy łódzkiej i podmiejskiej żeby dotrzeć do centrum tych miejscowości.

Oczywiście dla pasażerów MPK dostępne są bez zmian również bilety czasowe na 20, 40 i 80 minut oraz 24-godzinne. Taryfa przystankowa jest uzupełnieniem dotychczasowej oferty. Jeśli podróżujemy często i na długich trasach najlepszym wyborem niezmiennie pozostaje Migawka miesięczna, a najlepiej roczna kupiona na nieoprocentowane raty

Pelargonie i stokrotki lepsze niż zepsuty sprzęt! Wymień małe elektroodpady na sadzonki. Akcja w Galerii Łódzkiej

Nasza akcja
Łódzkie

Czytelnicy „Dziennika Łódzkiego" mają okazję wziąć udział w kolejnej już akcji ekologicznej „Kwiatki za elektrośmieci". Wymiana zużytego, starego sprzętu AGD na wiosenne rośliny odbędzie się w Galerii Łódzkiej przy Al. Piłsudskiego 15/23.

W sobotę 18 kwietnia w godz. 11:00 - 19:00 w zamian za przyniesione elektroodpady będą wydawane stokrotki i pelargonie - łącznie 800 sztuk.

W każdym domu w schowkach, zakamarkach zapewne można znaleźć zużyty, stary, niedziałający sprzęt gospodarstwa domowego. Takich urządzeń nie wolno wyrzucać na śmietnik. Tego typu odpady powinny trafiać do odpowiednich pojemników lub do PSZOK-u. Elektrośmieci są odbierane przez specjalistyczne firmy, które odzyskują z nich cenne metale, tworzywa sztuczne, szkło. Ten sposób zagospodarowania elektrośmieci przyczynia się do ograniczenia zużycia zasobów i surowców na Ziemi.

Łodzianie będą mieć okazję pozbyć się zbędnych, nieużywanych urządzeń, przynosząc je do Galerii Łódzkiej, która niejednokrotnie angażowała się w działalność proekologiczną i edukacyjną. Były to takie akcje jak wymiany makulatury na rośliny domowe, książek na małe iglaki czy zbiórka odzieży.

Stokrotka i pelargonia za zepsutą suszarkę

Teraz w Galerii Łódzkiej za oddane elektrośmieci będą wydawane stokrotki i pelargonie. Stokrotki, kojarzące się z wiosną, ale kwitnące do późnej jesieni, nadają się zarówno do wiosennych kompozycji do wnętrz, jak i na rabaty. Natomiast pelargonie należą do najpopularniejszych roślin do uprawy w skrzynkach, misach i innych pojemnikach na balkonach i tarasach. I to nie tylko ze względu na walory dekoracyjne, także z liści, ale i odporność, wytrzymałość na różne warunki pogodowe, długie i obfite kwitnienie do późnej jesieni.

W sobotę 18 kwietnia w Galerii Łódzkiej w rotundzie głównej na poziomie -1 zostanie rozstawione stoisko, na którym elektrośmieci będą wymieniane na rośliny. Jednak zbiórka obejmuje tylko urządzenia elektryczne i elektroniczne o małych gabarytach - telefony, laptopy, tablety, aparaty, słuchawki, ładowarki, ekspresy, tostery, czajniki, roboty kuchenne, odkurzacze, żelazka, suszarki do włosów, wentylatory, elektroniczne zabawki, małe odbiorniki radiowe, piloty do telewizorów.

Sprzęt o dużych gabarytach taki jak lodówka, pralka, zmywarka, telewizor nie zostanie przyjęty.

Ile doniczek za ile elektroodpadów?

Każdy uczestnik, wyłącznie pełnoletni, otrzyma jedną roślinę za przyniesiony jeden elektrośmieć. Będą przyjmowane również baterie, uznawane za odpady szczególnie niebezpieczne dla środowiska naturalnego. Każdy może otrzymać maksymalnie 3 rośliny - pelargonii lub stokrotek. Wymiany elektrośmieci na rośliny można dokonać tylko raz.

ORGANIZATOR

DZIENNIK ŁÓDZKI

EXPRESS ilustrowany

PARTNER

GALERIA ŁÓDZKA
EST.2002

eprasa.pl e2bc49f3c8

NASZ PATRONAT TRWA XXXII MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL SZTUK PRZYJEMNYCH I NIEPRZYJEMNYCH W ŁODZI

Tak się inauguruje ważne festiwale

Dariusz Pawłowski
Teatr

Rozkręca się XXXII Międzynarodowy Festiwal Sztuk Przyjemnych i Nieprzyjemnych, organizowany przez Teatr Powszechny w Łodzi. Tegoroczne wydarzenie potrwa aż do końca czerwca.

FOT. BARTEK WARZECHA

Festiwal łódzkiego Teatru Powszechnego każdego roku cieszy wspaniałymi kreacjami aktorskimi. W tym roku wydarzenie otworzył porywający występ Mai Ostaszewskiej

Łódzki festiwal rozpoczął się wybitną kreacją Mai Ostaszewskiej, przejmującą refleksją nad pokrętnością biografii i bezwzględnym wpływem historii na człowieczy los oraz utrudnionym dla widzów kontaktem z samym spektaklem. Przedstawienie „Kofman. Podwójne wiązanie" z Nowego Teatru w Warszawie okazało się nadzwyczaj godnym otwarciem tegorocznej odsłony wydarzenia, któremu przyświeca temat wolności w teatrze.

Spektakl przywołuje postać Sarah Kofman, francuskiej filozofki, eseistki, profesorki Sorbony, jej skomplikowane relacje z biologiczną matką oraz kobietą, pod opieką której znalazła się w trakcie wojny, ale przede wszystkim zajmuje się opresyjnością utwardzonych społecznych schematów, prawem jednostki do samostanowienia, niewrażliwością na nadwrażliwość. W świetnie zbudowanym przedstawieniu realizatorzy (pełna empatii, precyzyjna i inteligentna reżyseria Katarzyny Kalwat, która – warto przypomnieć – debiutowała w roli samodzielnej reżyserki w łódzkim Teatrze Powszechnym „Bogiem mordu"), na szczęście, nie próbują nas nakłonić do oceniania postawy i wyborów bohaterki inscenizacji, kładąc nacisk na mechanizmy instytucjonalno-polityczne, klasowego rozwarstwienia zbiorowości, dziejowej bezduszności, w które istnienie Kofman zostało zassane. Mówi się to u kosztach autokreacji, tożsamościowym konflikcie, autentyczności skrytej pod pozornością tego, co dostrzegamy. I niepamięci, na którą skazuje się nieprzystających do ustanowionego porządku. Świetna praca Kalwat niesie imponujący, erudycyjny tekst autorstwa Janusza Margańskiego i Moniki Muskały. Całość trzyma w nieustannym napięciu, pulsuje emocjami, dbałością o detale konstrukcji widowiska, scenami zapadającymi w pamięć (sekwencja nauki języka francuskiego – powalająca lekcja aktorskiego warsztatu).

Esencją przedstawienia jest kapitalna kreacja w tytułowej roli Mai Ostaszewskiej. To nie tylko głęboka, uniwersalna opowieść o człowieku po prostu, artystyczny, humanistyczny gest, ale również zachwycający obraz bezgranicznych twórczych możliwości. Aktorka jest w postaci, by za chwilę stanąć obok, rozdziera serce widza, by w kolejnej scenie zdystansować się do okoliczności, w jakich funkcjonuje. Wieloznaczna, błyskotliwa, niepokojąca, a zarazem przepełniona czułością i odpowiedzialnością rola.

Mistrzostwo potwierdza hipnotyczna Małgorzata Hajewska-Krzysztofik, przejmujący występ odnotowuje Maria Maj. Czym natomiast jest solidna współpraca, dająca partnerkom na scenie bazę do aktorskiej swobody i śmiałości, prezentuje Jacek Poniedziałek. Artystycznego zwycięstwa dopełniają Alicja Strojek i wykonująca na żywo muzykę Wojtka Blecharza skrzypaczka Kamila Wąsik-Janiak. Dojmująco wzruszającym podsumowaniem spektaklu jest hołd złożony Ewie Dałkowskiej, która przygotowywała jedną z ról w przedstawieniu, ale zmarła przed premierą.

Siedziba Teatru Powszechnego przy ulicy Legionów znajduje się w przebudowie, łódzka scena korzysta więc aktualnie z przestrzeni gościnnych, nie stworzonych dla teatru, o czym można się było przekonać podczas prezentacji spektaklu w hali Expo Łódź. Zbyt skromne podniesienie poszczególnych rzędów zbudowanej na potrzeby pokazu widowni sprawiło, iż z wielu miejsc fragmentów przedstawienia nie dało się w pełni zobaczyć, a jedynie wysłuchać. Cóż, pozostaje zaapelować: Budimeksie, prosimy, nie zawal zaplanowanego terminu oddania gmachu Teatru Powszechnego do eksploatacji!

Musical „Metro" świętuje swoje 35-lecie w łódzkiej Atlas Arenie

Dariusz Pawłowski
Wydarzenie

Głośny musical „Metro", wizytówka repertuaru warszawskiego Studia Buffo, świętuje jubileusz 35-lecia. Będą mogli uczestniczyć w nim także łódzcy widzowie – 25 kwietnia w Atlas Arenie.

„Metro" z muzyką Janusza Stokłosy, do libretta oraz tekstów piosenek Agaty i Maryny Miklaszewskich, choreografii i reżyserii Janusza Józefowicza obrosło lokalną legendą, ma swoich oddanych fanów, którzy widzieli widowisko wielokrotnie. Musical miała swoją prapremierę w styczniu 1991 roku na scenie Teatru Dramatycznego w Warszawie, a do światowej premiery doszło w kwietniu roku 1992 w Minskoff Theatre na Broadwayu. Spektakl wzbudził skrajne opinie, dał impuls do kariery dla kilku dzisiejszych gwiazd muzycznej sceny, dla licznych odbiorców ma dziś status kultowego.

Przedstawienie opiera się na prostej historii. „Grupa młodych wykonawców opowiada o swoich marzeniach, a każda wyśpiewana nuta, każdy wytańczony takt jest tych marzeń spełnieniem" – zachęcają twórcy inscenizacji. Uliczni grajkowie, śpiewacy i tancerze wystawiają na podziemnych peronach metra spektakl dla pasażerów. Jego twórcą i animatorem jest Jan, dla którego metro jest domem, a underground – sposobem na życie. Spektakl budzi sensację, a młodzi artyści otrzymują propozycję pracy w komercyjnym teatrze. „To opowieść o marzeniach i rozczarowaniach, o pasji i zdradzie, o młodzieńczych ideałach i władzy pieniądza, a przede wszystkim to historia romantycznej miłości" – czytamy w materiałach Studia Buffo, gdzie obecnie spektakl można oglądać. W obsadzie widowiska są aktualnie m.in. Magdalena Dąbkowska/Katarzyna Granecka, Jerzy Grzechnik/Jakub Józefowicz, Maciej Robakiewicz/Mateusz Jakubiec oraz Mariusz Czajka.

W łódzkiej Atlas Arenie jubileuszowy pokaz „Metra" zostanie zaprezentowany w sobotę 25 kwietnia od godz. 19. Bilety są w cenach od 159 złotych.

FOT. WOJCIECH PEPLIŃSKI.STUDIO BUFFO

Musical „Metro", w którym występuje już kolejne pokolenie solistów, cieszy się niesłabnącą popularnością

REKLAMA 0011508168

OGŁOSZENIE

w sprawie rozpoczęcia konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Stryków dotyczącego obszaru części wsi Orzechówek i Michałówek obręb Michałówek

Na podstawie art. 17 pkt 11 i 13 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.), w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688) oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112, 1181, 1940, z 2025 r. poz. 1535) oraz uchwały Nr XV/127/2025 Rady Miejskiej w Strykowie z dnia 25 marca 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Stryków dotyczącego obszaru części wsi Orzechówek i Michałówek obręb Michałówek, zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących ww. projektu miejscowego planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.
Konsultacje społeczne będą przeprowadzone **w terminie od 14 kwietnia 2026 r. do 13 maja 2026** r. i obejmą:

1) **zbieranie uwag** do ww. projektu miejscowego planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko przyrodnicze **w terminie od 14 kwietnia 2026 r. do 13 maja 2026 r.**;
2) **spotkanie otwarte** odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Strykowie, ul. Kościuszki 27, 95-010 Stryków, **w dniu 22 kwietnia 2026 r. o godz. 16:00**;
3) **ankietę w postaci elektronicznej**, dostępną na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Strykowie: https://bip.strykow.pl/ w zakładce Prawo lokalne / Plany zagospodarowania przestrzennego / Ogłoszenia / Projekty planów zagospodarowania przestrzennego wyłożone do konsultacji społecznych lub ankietę w postaci papierowej dostępną w siedzibie Urzędu Miejskiego w Strykowie, ul. Kościuszki 27, 95-010 Stryków, **w terminie od 14 kwietnia 2026 r. do 13 maja 2026 r.**

Z projektem miejscowego planu oraz prognozą oddziaływania na środowisko można się zapoznać na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Strykowie: https://bip.strykow.pl/ w zakładce Prawo lokalne / Plany zagospodarowania przestrzennego / Ogłoszenia / Projekty planów zagospodarowania przestrzennego wyłożone do konsultacji społecznych oraz w siedzibie Urzędu Miejskiego w Strykowie, ul. Kościuszki 27, 95-010 Stryków, w terminie **od 14 kwietnia 2026 r. do 13 maja 2026 r**. w godzinach pracy urzędu.
Zainteresowani mogą składać uwagi do projektu miejscowego planu jedynie przy użyciu wzoru formularza – pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. 2023 r., poz. 2509), dostępnym na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Strykowie: https://bip.strykow.pl/ w zakładce Prawo lokalne / Plany zagospodarowania przestrzennego / Ogłoszenia / Projekty planów zagospodarowania przestrzennego wyłożone do konsultacji społecznych.
Uwagi mogą być zgłoszone na ww. formularzu w postaci papierowej w siedzibie Urzędu Miejskiego w Strykowie, ul. Kościuszki 27, 95-010 Stryków, lub w formie dokumentu elektronicznego opatrzonego kwalifikowanym podpisem elektronicznym, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (e-mail: strykow@strykow.pl), lub e-doręczeń (AE:PL-94389-97256-UUTVR-18), platformy ePUAP (/1020083/SkrytkaESP).
Uwaga musi zawierać dane wnioskodawcy, tj. imię i nazwisko lub nazwę, adres zamieszkania albo siedziby, adres poczty elektronicznej (o ile posiada), a także wskazanie nieruchomości, której wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym, której uwaga dotyczy, tj. adres lub numer działki i obrębu ewidencyjnego. Można również podać adres do korespondencji lub numer telefonu.
Uwagi niespełniające wymogów formalnych, w szczególności uwagi:

- złożone poza wyznaczonym terminem,
- niezłożone na ww. formularzu,
- niezawierające danych Wnioskodawcy,
- niezawierające czytelnego podpisu w przypadku wniosku w postaci papierowej
- nieopatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym w przypadku uwagi w formie dokumentu elektronicznego

pozostawione zostaną bez rozpatrzenia.
Ankietę uzupełnioną elektronicznie należy wysłać na adres: strykow@strykow.pl.

Z up. Burmistrza
Szczepan Zaręba
Naczelnik Wydziału
Zagospodarowania Przestrzennego
i Gospodarki Nieruchomościami

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych:

1) Dane osobowe podawane są w celu składania wniosków do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego będą przetwarzane do momentu zakończenia sprawy, po czym zostaną przekazane do archiwum w Urzędu Miejskiego w Strykowie jako dokumenty kategorii „A", zgodnie z przepisami dot. archiwizacji dokumentów.
2) Administratorem podanych danych osobowych jest Burmistrz Strykowa, z siedzibą: ul. Kościuszki 27, 95-010 Stryków.
3) Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy, niepodanie danych osobowych skutkuje pozostawieniem wniosku bez rozpoznania.
4) Składający wniosek ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
5) Składający wniosek ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, tj. Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
6) Podstawę prawną przetwarzania danych stanowi art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130, z późn. zm.).
7) Składający wniosek ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw wobec przetwarzania podanych danych osobowych, z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego wniosek.
8) Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych w Urzędzie Miejskim w Strykowie: e-mail: strykow@strykow.pl.

eprasa.pl e2bc49f3c8

POLSKA *i* ŚWIAT

IMPREZY MASOWE

W 2025 r. urzędy miast i gmin wydały zezwolenia na zorganizowanie siedmiu tysięcy imprez masowych, o 1,9 procent więcej niż w 2024 r. Najwięcej odbyło się ich w woj. śląskim (914), a najmniej w woj. lubuskim (133). Średnio w jednej imprezie masowej uczestniczyło 4,4 tys. osób. Najwyższą średnioroczną liczbę uczestników odnotowano w woj. mazowieckim (5,8 tys.), a najniższą w woj. warmińsko-mazurskim (2,1 tys.).

„Dzięki zwycięstwu TISZY Petera Magyara będzie dużo łatwiej o odrodzenie się roli Węgier w NATO i UE

Władysław Kosiniak-Kamysz wicepremier, szef MON

KRÓTKO

SĄD

Oskarżony o znęcanie się

Były pracownik domu dziecka w Ostrowie Kaliskim został oskarżony o znęcanie się nad dwojgiem wychowanków. Akt oskarżenia wpłynął do Sądu Rejonowego w Kaliszu. To drugi pracownik z zarzutami w tej sprawie.

64-letni mężczyzna, były wychowawca ośrodka opiekuńczego, usłyszał dwa zarzuty. Oskarżono go o kierowanie gróźb uszkodzenia ciała wobec 13-letniego chłopca i naruszenie nietykalności cielesnej jego oraz 11-letniej dziewczynki. Do zdarzeń miało dochodzić w 2024 r. Teraz mężczyźnie grozi do 3 lat więzienia.

Wcześniej, bo pod koniec 2025 r. do Sądu Rejonowego w Kaliszu prokurator skierował natomiast akt oskarżenia przeciwko byłej wicedyrektorce placówki opiekuńczej. Kobieta miała poniżać i znieważać dzieci. Podejrzana nie przyznała się. Grozi jej do roku więzienia.

Sprawa ujrzała światło dzienne po kontroli przeprowadzonej przez inspektorów Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu.

MUZEUM KATYŃSKIE

Upamiętnili Ofiary Zbrodni

FOT. ALBERT ZAWADA/PAP

Wczoraj w Muzeum Katyńskim w Warszawie prezydent RP Karol Nawrocki wziął udział w uroczystościach upamiętniających Ofiary Zbrodni Katyńskiej. – Katyń jest symbolem zbrodni dokonanej przez Sowietów na Polakach, a także kłamstwa, które dominowało w Polsce po 1945 r. – powiedział.

PRZESTĘPSTWO

Przemycał kokainę w żołądku

Na lotnisku w Gdańsku zatrzymano 40-latka, który w żołądku przemycał 89 kapsułek z kokainą.Został on skierowany do rutynowej kontroli po przylocie z Londynu. Jego bagaż poddano szczegółowemu sprawdzeniu z udziałem psa służbowego Loli, przeszkolonego do wykrywania środków odurzających. Mężczyzna, obawiając się o swoje zdrowie i życie, przyznał, że połknął kapsułki z kokainą. Został przewieziony do szpitala, gdzie badanie tomografem komputerowym potwierdziło obecność narkotyków w jego organizmie. Łącznie przemycał kokainę w 89 kapsułkach .

Decyzją sądu mężczyzna został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące.

Rośnie napięcie wokół Romanowskiego i Ziobry

Marcin Koziestański
Węgry

Czy azyl Zbigniewa Ziobry i Marcina Romanowskiego na Węgrzech jest zagrożony po zmianach politycznych w kraju? Zdecyduje nowy rząd.

Opozycyjna partia TISZA, pod przewodnictwem Petera Magyara, zwyciężyła w wyborach parlamentarnych na Węgrzech. Symbolicznym ruchem nowej władzy ma być wybór Warszawy jako celu pierwszej zagranicznej wizyty premiera Magyara. Ma to służyć przywróceniu relacji opartych na wielowiekowej tradycji, które w ostatnich latach uległy znacznemu ochłodzeniu.

W tym kontekście pojawia się jednak kontrowersyjny wątek polityków PiS – Zbigniewa Ziobry i Marcina Romanowskiego – którzy otrzymali na Węgrzech azyl. Peter Magyar zapowiadał jego cofnięcie, co w rozmowie z „Dziennikiem Zachodnim" prof. Robert Rajczyk, politolog z Uniwersytetu Śląskiego, nazywa „paradoksem prawno-politycznym". – Jeśli Magyar chce przywrócić niezależność sądownictwa, nie może jako premier nakazywać sądom konkretnych wyroków. Jeśli jednak były to decyzje polityczne MSW, ich zmiana będzie wymagała czasu i nowych ustaw – wyjaśnia politolog.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Waldemar Żurek: Dopóki nie będzie decyzji rządu na Węgrzech o uchyleniu obu panom azylu, nam pozostaje tylko czekać

Potwierdzają to też słowa Waldemara Żurka. Do sprawy Ziobry i Romanowskiego minister sprawiedliwości odniósł się w rozmowie z Onetem. – To jest scenariusz, który zmierza w bardzo dobrym kierunku, za taki wynik wyborów trzymałem kciuki. Jednak wygrana opozycji na Węgrzech nie znaczy, że dziś albo jutro przedstawiciele tego państwa stwierdzą: „Zabierajcie sobie panów Ziobrę i Romanowskiego". Najpierw węgierski rząd musi wykonać pewne ruchy – wskazał minister sprawiedliwości.

– Dopóki nie będzie decyzji rządu na Węgrzech o uchyleniu obu panom azylu, nam pozostaje tylko czekać. A Ziobro i Romanowski będą, jak sądzę, próbować uciekać dalej, nie wiem, dokąd. To jest najgorsze wyjście, ale oni, mając tzw. dokumenty genewskie przyznawane uchodźcom, którym zabrano paszporty, będą podejmować takie próby, by dalej unikać polskiego wymiaru sprawiedliwości. W przypadku panów Ziobry i Romanowskiego ucieczka jest najgorszym rozwiązaniem — dodał Żurek.

Pytany, z jakiego powodu warszawski sąd wciąż nie zajął się sprawą Europejskiego Nakazu Aresztowania wobec Zbigniewa Ziobry (jest za nim wydany list gończy, jednak w sprawie ENA decyzja wciąż nie zapadła), Żurek stwierdził, „to trwa już jakieś dwa miesiące i ja nie rozumiem tej zwłoki".

O sytuację Ziobry i Romanowskiego został też zapytany na poniedziałkowej konferencji prasowej kandydat PiS na premiera Przemysław Czarnek. – To są kwestie prawne i pewnie prawnicy będą to rozstrzygać, nie moja sprawa – powiedział.

Do wyników wyborów odniósł się na antenie Telewizji Republika Marcin Romanowski, były wiceminister sprawiedliwości, który przebywa na Węgrzech w ramach azylu politycznego.

– Mamy do czynienia z tym, co wydarzyło się w 2023 r. także w Polsce. Ten huraganowy atak, szantaż finansowy. Polski przykład być może niedostatecznie ich nauczył, że zmiana dla samej zmiany nie jest dobra. Myślę, że główny wniosek z porażki Fideszu i zwycięstwa „globalistów" jest taki, że Polska i Europa konserwatywne straciły bardzo ważny bastion mówił w TV Republika Marcin Romanowski.

Nie chciał też powiedzieć, jakie kroki podejmie po objęciu przez Petera Magyara urzędu premiera.

– Nie będę ułatwiał szajce 13 grudnia działania i nie będę zdradzał nowego adresu czy planu działania. Nowy rząd powstanie za jakiś miesiąc. To nie rząd decyduje o wszystkim, jak Peter Magyar sugeruje. To nie on będzie odwoził nas w kajdankach do Warszawy, tylko to decyduje sąd – mówił Romanowski na antenie Republiki.

PAP

Premier Tusk w Korei Płd. Rozmawiał o współpracy gospodarczej i wsparciu ws. członkowstwa w G20

Oprac. Karolina Wrońska
Korea Płd.

Premier złożył dwudniową wizytę w Seulu. Rozmawiał z prezydentem i przewodniczącym parlamentu. Spotkał się też z przedstawicielami koreańskich przedsiębiorstw i zrzeszeń biznesowych.

Wczoraj podczas spotkania z koreańskim premierem szef polskiego rządu przekazał, że - zgodnie z ustaleniami - dwustronne relacje, w szczególności gospodarcze, będą nieustannie monitorowane - tak, aby usuwać wszelkie przeszkody utrudniające ich rozwój. Tusk wyraził przekonanie, że celem powinno być maksymalne zrównoważenie dwustronnej współpracy gospodarczej. Obecnie Polska odnotowuje znaczny deficyt w handlu z Koreą Płd.

Premier zaznaczył również, że cieszy go deklaracja strony południowokoreańskiej o gotowości do radykalnego przyspieszenia procedur, jeśli chodzi o dostęp polskich produktów, w tym wołowiny, do rynku tego państwa.

Polska jest jednym z czołowych unijnych producentów i eksporterów wołowiny. Rynek południowokoreański pozostaje, mimo zabiegów Polski, zamknięty dla tego rodzaju mięsa.

Premier podziękował też za deklarację Seulu, dotyczącą wsparcia Polski w staraniach o stałe członkostwo w grupie najbogatszych gospodarek świata - G20. Przypomniał, że Polska została zaproszona na najbliższy szczyt grupy, który odbędzie się w grudniu tego roku w Miami. - Jesteśmy 20.-21. gospodarką świata, państwem demokratycznym, spełniającym wszystkie standardy. Stałe członkostwo w G20 jest uzasadnioną ambicją - ocenił Tusk.

Republika Korei będzie przewodniczyć grupie G20 w 2028 r.

PAP

eprasa.pl e2bc49f3c8

Węgrzy wybrali. Peter Magyar wielkim wygranym!

Oprac. Karolina Wrońska
Węgry

TISZA, ugrupowanie Petera Magyara – według wyników obliczonych na podstawie 99 procent podliczonych głosów – może liczyć na 138 mandatów w 199-osobowym parlamencie.

FOT. EAST NEWS

Objęcia urzędu premiera przez Petera Magyara należy oczekiwać najpóźniej w drugiej połowie maja – tak wynika z węgierskiej konstytucji i przepisów wyborczych

Wczorajsze wyniki Narodowego Biura Wyborczego (NVI) dają TISZY 138 miejsc w 199-osobowym parlamencie. Koalicja Fidesz-KDNP pod przewodnictwem premiera Viktora Orbana otrzymała w nich 55 mandatów. Do parlamentu wejdzie też skrajna prawica, Mi Hazank, która może liczyć na 6 miejsc.

Wynik TISZY daje jej większość niezbędną do zmiany konstytucji oraz ustaw przyjętych przez rząd Orbana w ciągu ostatnich 16 lat jego nieprzerwanych rządów.

W niedzielnych wyborach parlamentarnych odnotowano rekordową frekwencję – według najnowszych danych NVI zagłosowało w nich prawie 80 procent wyborców, czyli niemal 6 milionów osób.

W przemówieniu do tysięcy zgromadzonych nad Dunajem zwolenników TISZY Magyar zaznaczył, że „żadna inna partia nie otrzymała dotąd tak silnego mandatu, jak TISZA".

– Odzyskaliśmy nasze państwo, uwolniliśmy je. TISZA nie tylko wygrała, ale będzie mieć większość konstytucyjną dwóch trzecich. Mandat ten pozwoli nam przeprowadzić łatwą i pokojową transformację. Jesteśmy wdzięczni za wszystkie oddane na nas głosy – powiedział Magyar.

Lider TISZY wezwał prezydenta Węgier i szefów instytucji publicznych mianowanych przez parlament za rządów premiera Orbana do opuszczenia stanowisk dobrowolnie.

Odnosząc się do polityki zagranicznej, Magyar podkreślił, że Węgry „ponownie będą silnym i pewnym sojusznikiem Unii Europejskiej i NATO". Potwierdził wcześniej zapowiadany zamiar udania się w pierwszą zagraniczną podróż w charakterze premiera do Warszawy, by „odbudować tysiącletnią przyjaźń polsko-węgierską". – Potem udam się do Wiednia, a następnie do Brukseli, by przywieźć unijne fundusze, które należą się Węgrom – oświadczył.

– Dziś się bawimy, a jutro witamy nowe Węgry, nasze Węgry – mówili mieszkańcy Budapesztu, którzy świętowali na ulicach stolicy

Viktor Orban pogratulował już zwycięstwa swojemu rywalowi. Gratulacje Magyarowi złożyli też m.in. prezydent Polski Dariusz Nawrocki, premier Polski Donald Tusk, kanclerz Niemiec Friedrich Merz, premier Portugalii Luis Montenegro, premier Wielkiej Brytanii Keir Starmer, premier Włoch Giorgia Meloni, premier Australii Anthony Albanese, prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski i szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen.

Zwycięstwo opozycji świętowały na ulicach Budapesztu dziesiątki tysięcy osób. PAP

Wokół rezydencji Putina zbudowano kolejne wieże z systemami rakietowymi

Grzegorz Kuczyński
Rosja

Wokół rezydencji prezydenta Rosji Władimira Putina w Wałdaju wybudowano siedem nowych wież wyposażonych w systemy obrony przeciwlotniczej Pancyr. Łącznie jest ich już aż 27.

Zgodnie z uzyskanymi danymi budowa aż siedmiu nowych wież dla systemów Pancyr rozpoczęła się tego samego dnia – 17 marca. Niektóre z nich są już wyposażone w kompleksy rakietowe krótkiego zasięgu, zwykle montowane na ciężarówkach Ural.

Podobnie jak wieże z systemami Pancyr wokół Moskwy, systemy obrony przeciwlotniczej w Wałdaju są rozmieszczone wokół rezydencji Putina w dwóch pierścieniach o dużej i małej średnicy.

W rezydencji w Wałdaju, jak wcześniej ustalili dziennikarze projektu śledczego rosyjskiej sekcji Radio Swoboda „Sistema", dużo czasu spędza Alina Kabajewa z synami Putina, a dla samego prezydenta Rosji zbudowano tam jedną z dokładnych kopii jego gabinetu w Kremlu.

Kilka miesięcy temu Rosja oskarżyła Ukrainę o atak dronami na rezydencję w Wałdaju, co szybko okazało się nieprawdą.

Wcześniej Radio Swoboda odkryło również, że ponad 20 wież z karabinami maszynowymi dużego kalibru, a także kilka platform z przeciwlotniczym kompleksem rakietowym Pancyr zostało zbudowanych na terenie i na obrzeżach specjalnej strefy ekonomicznej Ałabuga.

Rezydencji Putina strzeże już blisko 30 wież z systemami rakietowymi Pancyr

Irańskie siły zbrojne: amerykańska blokada morska jest nielegalna i stanowi akt piractwa

Oprac. Alina Mazur
Iran

– Amerykańskie ograniczenia wobec Teheranu, dotyczące statków poruszających się na wodach międzynarodowych, są nielegalne i stanowią akt piractwa – oświadczył wczoraj rzecznik irańskich sił zbrojnych.

FOT. EAST NEWS

Porty nad Zatoką Perską muszą być dostępne albo dla wszystkich, albo dla nikogo

Takie informacje przekazała w poniedziałek agencja Reutera, powołując się na media z Iranu. Przedstawiciel armii zapowiedział również, że Teheran wdroży „stały mechanizm" kontroli Cieśniny Ormuz w związku z groźbami USA dotyczącymi zablokowania tego naturalnego przewężenia Zatoki Perskiej.

Rzecznik dodał, że porty nad Zatoką muszą być dostępne albo dla wszystkich, albo dla nikogo. Ostrzegł także, że żaden port – ani nad Zatoką Perską, ani nad Omańską – nie będzie bezpieczny, jeśli zagrożone będą porty irańskie.

Wahid Ahmadi, deputowany do irańskiego parlamentu i członek parlamentarnej komisji bezpieczeństwa narodowego, oświadczył zaś, że amerykański plan zablokowania irańskich portów jest dowodem na „brak właściwej i wykonalnej strategii". Ocenił, że blokada morska Republiki Islamskiej doprowadzi do poważniejszego globalnego kryzysu energetycznego. – Pierwszym miejscem, które zaleje powódź, będzie gospodarka USA i Zachodu – oświadczył.

Ahmadi wyraził przekonanie, że Stany Zjednoczone wierzyły, iż przy stole negocjacyjnym uda im się osiągnąć przynajmniej część tego, czego nie udało im się osiągnąć w wojnie – przekazał emigracyjny, antyrządowy portal Iran International.

Zapowiedziana przez prezydenta Donalda Trumpa amerykańska blokada morska Cieśniny Ormuz miała rozpocząć się w poniedziałek o godz. 16. Centralne Dowództwo Sił Zbrojnych USA na Bliskim Wschodzie powiadomiło, że zablokowany zostanie ruch morski dla statków wpływających do portów irańskich i wypływających z nich – przypomniała agencja DPA.

Wcześniej, w pierwszych dniach wojny rozpoczętej 28 lutego amerykańsko-izraelskim atakiem na Iran, Teheran zablokował ruch przez Cieśninę Ormuz, którą eksportowane były ropa i gaz wydobywane w Zatoce Perskiej. W rezultacie ceny tych surowców gwałtownie wzrosły.

Cieśnina jest najwęższym punktem Zatoki Perskiej. Leży na wodach terytorialnych Iranu i Omanu. Zgodnie z prawem międzynarodowym jest traktowana jako międzynarodowy szlak wodny, jednak Iran nie zgadza się z tą oceną i nigdy nie ratyfikował stosownych aktów prawnych.
PAP

0011509134

Wyrazy głębokiego współczucia

Panu

Emilowi Nowakowi

z powodu śmierci

Mamy

składają

Zarząd oraz Pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej „CHOJNY"

REKLAMA 0011457221

Nekrologi i kondolencje zlecisz

osobiście w Biurze Ogłoszeń, Łódź, ul. ks. Skorupki 17/19

Zadzwoń
502 499 119, 502 499 127

lub przez **internetowe biuro**
ibo.polskapress.pl

Nekrologi i kondolencje ukazują się w prasie oraz w serwisie nekrologi.net

eprasa.pl e2bc49f3c8

strefa BIZNESU
strefabiznesu.pl

DOLAR AMERYKAŃSKI 1 USD	EURO 1 EUR	FRANK SZWAJCARSKI 1 CHF	FUNT SZTERLING 1 GBP	JEN 100 JPY
3,63	4,25	4,60	4,88	2,27

DANE WG NBP Z DNIA 13.04.2026, G. 12:00

FIRMA WZROST KOSZTÓW I DŁUŻSZE KOLEJKI DO LEKARZY

Szpitale szykują się na turbulencje kadrowe

Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

Inspekcja pracy będzie mogła zmieniać umowy cywilnoprawne na umowy o pracę, jeśli będzie to uzasadnione. Nowe przepisy mogą wywołać turbulencje kadrowe w sektorach, które opierają się na zleceniach i B2B.

FOT. P. WARCZAK/POLSKA PRESS

Nowe przepisy rozszerzające uprawnienia inspekcji pracy mogą zamieszać m.in. w szpitalach

- Istnieje ryzyko, że część placówek medycznych ograniczy współpracę w oparciu o kontrakty cywilnoprawne, co w warunkach deficytu lekarzy może skutkować przejściowymi trudnościami kadrowymi, szczególnie w mniejszych szpitalach oraz w oddziałach wymagających zabezpieczenia dyżurowego - twierdzi dr Iwona Kania, p.o. kierownika działu komunikacji Naczelnej Izby Lekarskiej.

Uprawnienia inspektorów pracy będą szersze. Zgodnie z podpisaną już przez prezydenta ustawą reformującą Państwową Inspekcję Pracy, będą oni mogli zmieniać umowy cywilnoprawne, w tym m.in. B2B, na umowy o pracę w drodze decyzji administracyjnej, i to niezależnie od woli stron. Będzie to możliwe, gdy wystąpią do tego przesłanki - tzn. mówiąc najprościej, gdy ktoś wykonuje zadania jak na etacie i powinien mieć umowę o pracę, a ma umowę cywilnoprawną. Głównym założeniem nowych przepisów jest ukrócenie nieprawidłowości na rynku pracy i wyeliminowanie sytuacji wypychania niektórych pracowników na „śmieciowe zatrudnienie". Założenia są więc szczytne. Pytanie, jak przepisy będą realizowane w praktyce i jakie będą ich skutki w sektorach, które opierają się na umowach cywilnoprawnych.

- W sektorze ochrony zdrowia skutki reformy będą szczególnie odczuwalne, co wynika z unikalnej struktury zatrudnienia lekarzy oraz chronicznych niedoborów kadrowych. Reforma nie jest zmianą prawa pracy, lecz zmianą jego egzekucji. W sektorze medycznym, gdzie kontrakty są fundamentem operacyjnym, oznacza to wysokie ryzyko lokalnych turbulencji kadrowych, presji kosztowej oraz konieczności przebudowy modeli zatrudnienia. Skala destabilizacji będzie jednak zależna od intensywności działań kontrolnych oraz zdolności szpitali do szybkiej adaptacji organizacyjnej i finansowej - mówi Sławomir Jagieła, ekspert BCC ds. systemu ochrony zdrowia i rynku farmaceutycznego.

Dominującą formą wynagradzania lekarzy są kontrakty cywilnoprawne, które odpowiadają za ponad 70 proc. wartości świadczeń

Z danych Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji wynika, że w przypadku lekarzy specjalistów dominującą formą wynagradzania są kontrakty cywilnoprawne, które odpowiadają za ponad 70 proc. wartości świadczeń.

- Oznacza to, że ewentualna rekwalifikacja tych relacji nie będzie marginalną korektą, lecz potencjalnie systemową zmianą modelu funkcjonowania szpitali. Wprowadzenie możliwości administracyjnego stwierdzania stosunku pracy nie zmienia formalnych definicji prawa pracy, jednak zasadniczo zmienia jego egzekucję. Tym samym ryzyko nie dotyczy samej normy prawnej, lecz skali jej zastosowania. W praktyce oznacza to, że dotychczas tolerowane modele organizacyjne, w których kontrakt B2B funkcjonował de facto jako stosunek pracy, mogą zostać zakwestionowane - wyjaśnia Sławomir Jagieła.

Część placówek – obawiając się konsekwencji prawnych – może ograniczyć współpracę z lekarzami w oparciu o kontrakty cywilnoprawne

Kontrakty w ochronie zdrowia pełnią dziś funkcję bufora systemowego. Pozwalają na elastyczne zarządzanie czasem pracy, w tym obsadę dyżurów przekraczających standardowe normy etatowe. Analizy Najwyższej Izby Kontroli oraz orzecznictwo Sądu Najwyższego pokazują, że bez tej elastyczności wiele oddziałów, szczególnie w obszarach takich jak SOR czy anestezjologia, miałoby istotne trudności operacyjne.

- Podstawową formą zatrudnienia lekarzy są umowy o pracę, które ze względu na normy czasu pracy są niechętnie wybierane przez dyrektorów. Lekarze są spychani na B2B, co w świetle tej reformy może spowodować problemy szpitali z obsadą oddziałów i dyżurów. Wprowadzenie nowych uprawnień dla inspektorów pracy może w praktyce prowadzić do zwiększenia niepewności organizacyjnej po stronie podmiotów leczniczych. Istnieje ryzyko, że część placówek - obawiając się konsekwencji prawnych - ograniczy współpracę w oparciu o kontrakty cywilnoprawne, co w warunkach deficytu lekarzy może skutkować przejściowymi trudnościami kadrowymi, szczególnie w mniejszych szpitalach oraz w oddziałach wymagających zabezpieczenia dyżurowego - twierdzi dr Iwona Kania, p.o. kierownika działu komunikacji NIL.

Wielu lekarzy jednak świadomie wybiera formę działalności gospodarczej, która umożliwia większą elastyczność organizacji pracy, łączenie zatrudnienia w kilku podmiotach oraz zapewnienie ciągłości opieki nad pacjentami.

- Ewentualne przekształcanie tych form zatrudnienia w stosunek pracy, bez uwzględnienia specyfiki wykonywania zawodu lekarza, może ograniczyć dostępność świadczeń i utrudnić planowanie grafików dyżurowych. W obecnej sytuacji najważniejsze jest zapewnienie bezpieczeństwa pacjentów i ciągłości udzielania świadczeń. Dlatego niezbędny będzie dialog pomiędzy regulatorami, Państwową Inspekcją Pracy, podmiotami leczniczymi oraz środowiskiem lekarskim w celu wypracowania praktyki stosowania przepisów, która nie pogłębi istniejących problemów kadrowych - dodaje dr Iwona Kania.

Prawdopodobny jest wzrost kosztów funkcjonowania szpitali, co może wynikać z konieczności objęcia lekarzy pełnym reżimem pracowniczym

Nowa regulacja w dłuższej perspektywie, jak twierdzi Sławomir Jagieła, może doprowadzić do trzech zjawisk. Po pierwsze, do wzrostu kosztów funkcjonowania szpitali, wynikającego z konieczności objęcia lekarzy pełnym reżimem pracowniczym, w tym składkami, urlopami oraz ograniczeniami czasu pracy. Po drugie, do napięć kadrowych, ponieważ część lekarzy może nie być zainteresowana przejściem na mniej elastyczną formę zatrudnienia. Po trzecie, do reorganizacji systemu świadczeń, w tym ograniczania działalności oddziałów, które nie będą w stanie utrzymać obsady przy nowych warunkach. Kluczowe znaczenie będzie jednak miała praktyka stosowania nowych przepisów. Przypomnijmy, że ustawa przewiduje mechanizm etapowy, w którym decyzja administracyjna poprzedzona będzie zaleceniem wprowadzenia zmiany.

- Jeżeli mechanizm ten będzie stosowany w sposób selektywny i oparty na analizie ryzyka, możliwe jest ograniczenie turbulencji do wybranych obszarów. Jeżeli jednak egzekucja przyjmie charakter masowy, skutki mogą mieć charakter systemowy - mówi Sławomir Jagieła.

Najbardziej narażone mogą być podmioty silnie uzależnione od kontraktów oraz działające w warunkach niedoboru personelu

Natomiast w perspektywie krótkoterminowej należy spodziewać się intensywnych renegocjacji umów, presji płacowej oraz wzrostu niepewności na rynku pracy lekarzy.

- Z kolei w perspektywie średnioterminowej pojawi się ryzyko zmiany struktury podaży pracy, w tym przesunięcia części lekarzy do sektora prywatnego lub ograniczenia ich aktywności zawodowej. Nowa ustawa realnie może wywołać turbulencje kadrowe w ochronie zdrowia, jednak ich skala będzie zróżnicowana. Najbardziej narażone będą podmioty silnie uzależnione od kontraktów oraz działające w warunkach niedoboru personelu. Ostateczny efekt nie zależy wyłącznie od samej regulacji, lecz od jej implementacji oraz zdolności systemu do absorpcji wzrostu kosztów i ograniczenia elastyczności pracy - mówi Sławomir Jagieła.

Większość przepisów reformujących PIP wejdzie w życie 3 miesiące po ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw. Natomiast niektóre przepisy dotyczące organizacji pracy PIP zaczną obowiązywać od razu po publikacji, aby przygotować PIP do nowych uprawnień. Przypomnijmy, prezydent podpisał ustawę 2 kwietnia. Jednocześnie skierował ją do Trybunału Konstytucyjnego w ramach tzw. kontroli następczej. Jak wyjaśniał, nadal ma poważne wątpliwości co do części przepisów reformy. Skierowanie przepisów do TK , w ramach tej procedury, nie hamuje ich wdrożenia.

Nowelizacja przewiduje również „abolicję" dla pracodawców. Unikną oni kary grzywny (maksymalnie nawet do 60 tys. zł), jeśli w ciągu roku doprowadzą stan faktyczny do zgodności z prawem, tj. zawrą umowy o pracę, jeśli są do tego przesłanki. ©℗

eprasa.pl e2bc49f3c8

LOGISTYKA MOŻEMY STRACIĆ SWOJĄ ROZWOJOWĄ SZANSĘ

Na kolei podaż nie nadąża za popytem

Dorota Mariańska
dorota.marianska@polskapress.pl

Wzrosty liczby pasażerów na kolei, które oczywiście cieszą przewoźników, jeszcze bardziej zaogniły nierozwiązane problemy. Paweł Rydzyński, prezes Stowarzyszenia Ekonomiki Transportu (SET), ocenia, że pod względem przepustowości dochodzimy do ściany, a tabor, chociaż jest uzupełniany, za moment może okazać się niewystarczający. Są jednak sposoby na to, żeby rekordowe zainteresowanie koleją nie zamieniło się w „klęskę urodzaju". Klucz stanowią celowane inwestycje, czasami niewiele kosztujące.

Rok 2026 ogłoszony został Rokiem Kolei Polskiej. Co władza powinna zrobić dla sektora do 31 grudnia?
Trzeba przeprowadzić audyt przepustowości tras. To jest bolączka, z powodu której polska kolej dojdzie do ściany prędzej czy później. W zasadzie już dochodzi do ściany. Na najbardziej krytycznych trasach mamy nie kłopot, ale w zasadzie niemożność zrobienia czegokolwiek, żeby poprawić rozkład jazdy.

Które trasy można zaliczyć do krytycznych?
Takie trasy jak między Trójmiastem a Tczewem. To jest chyba najbardziej krytyczny fragment sieci kolejowej w Polsce, bo tam wszystko się spotyka. Ruch dalekobieżny, aglomeracyjny, towarowy. Tu pociągi trasuje się w taki sposób, że jadą trzy pociągi regionalne w odstępie kilku-kilkunastu minut i potem jest dziura pomiędzy pociągami regionalnymi, sięgająca np. 30 czy nawet więcej minut. Dlaczego? Bo inaczej rozkładu nie da się ułożyć, bo potem trzeba puścić dwa lub trzy pociągi Intercity. Pociągi towarowe, które bez problemu przejeżdżają przez całą Polskę, dojeżdżają w rejon Tczewa i stoją po kilkanaście godzin. Nie mają jak dotrzeć do oddalonego o 20 km portu w Gdańsku. Między Trójmiastem a Tczewem niedługo będzie budowany czwarty tor, który - co za paradoks - pewnie szybko przestanie być wystarczający. Tego typu sytuacji jest więcej na sieci kolejowej w Polsce. Mamy świetne położenie geograficzne i gospodarcze do rozwoju ruchu towarowego, ale jeżeli nie rozwiążemy problemu przepustowości, stracimy swoją szansę. Druga sprawa to kwestia taboru. Coraz więcej osób jeździ pociągami. Mamy tłok. I to dotyczy zarówno Intercity, gdzie na kluczowych odcinkach nie można dostać biletów i w szczytach przewozowych, i coraz częściej również poza nimi, ale też najważniejszych przewoźników regionalnych, gdzie mimo dokonywanych zakupów, podaż nie nadąża za popytem.

Jak należy rozumieć stwierdzenie „niemożność zrobienia czegokolwiek"? I co zrobić, kiedy nawet czwarty tor to za mało?
Istnieje coś takiego jak „Prawo Lewisa-Mogridge'a". To jest termin, pochodzący od nazwisk dwóch brytyjskich ekspertów od transportu, mówiący o tym, że inwestycje drogowe nie rozwiązują problemu korków, bo nowe czy rozbudowane drogi zachęcają kierowców do częstszego korzystania z nich, więc w krótkim czasie korki wracają, tylko - mówiąc w uproszczeniu - stoimy w korkach na większej liczbie pasów. Na kolei nie jest to dostrzegalne równie szybko co na drogach, ale ten problem też się pojawia, zwłaszcza jeśli dotyczy obszarów, gdzie z jednej strony rozbudowują się aglomeracje, z drugiej - trasami tymi mkną pociągi dalekobieżne, a z trzeciej - są to ważne trasy w ruchu towarowym. Jest to problem na dłuższą metę w zasadzie nierozwiązywalny.

Nie ma wątpliwości, że wylicza pan fundamentalne sprawy. Rozwińmy zatem pierwszą kwestię. Kolejowe cargo rok do roku notuje spadki. Z czego to wynika? I czy da się to zmienić? Jeżeli tak, jak?
Stawki za dostęp do infrastruktury są wysokie, ale moim zdaniem nie jest to kluczowa sprawa. Pociągi towarowe wciąż notują duże spóźnienia. Niskie prędkości handlowe nie generują nowych zleceń. Koszty wzrastają również dlatego, że mimo postoju pociągu, maszynista jest w pracy. Ten maszynista siedzi zamiast pracować. Po 8 godzinach przychodzi jego zmiennik, który robi to samo. A płace maszynistów są wysokie. Kolejnym problemem jest to, że maszynistów brakuje. Ogromna rzesza maszynistów w Polsce jest w wieku przedemerytalnym. Zapotrzebowanie na nich jest większe niż roczniki, które wchodzą na rynek pracy. Poza tym przewozy towarowe w Polsce ukierunkowane są cały czas na węgiel. To się zmienia, ale wolno. Brakuje np. terminali przeładunkowych. Holandia, która jest krajem kilkukrotnie

FOT. PAWEŁ RYDZYŃSKI

Myślę, że stanie na nogi, dlatego że to nie jest taka firma, która upada, tak jak stragan pani Zosi, której obok pod nosem wyrósł market, ocenia Paweł Rydzyński, zapytany o PKP Cargo

mniejszym od nas, ma podobną liczbę terminali przeładunkowych co Polska.

A PKP Cargo? Stanie na nogi? Restrukturyzacja trwa od dawna i końca nie widać.
Myślę, że stanie na nogi, dlatego że to nie jest taka firma, która upada, tak jak stragan pani Zosi, której obok pod nosem wyrósł market. Politycznie nikt do tego nie dopuści, bo, po pierwsze, liczą się głosy na wyborach, a po drugie wiadomo, że warto mieć dużego i w miarę stabilnego państwowego przewoźnika towarowego, przy wielkości sieci kolejowej i w ogóle struktury kolejowej, jaka jest w Polsce. Nie zmienia to faktu, że mimo prób reformowania, jest to firma z trudnym bagażem doświadczeń, w dodatku w której zawsze dużo do powiedzenia miały związki zawodowe. A to nie pomaga w elastycznym reagowaniu na zmiany. Natomiast jeżeli chodzi o przewozy cargo, to doświadczenie ostatnich lat pokazuje, że tu w dużej mierze działa niewidzialna ręka rynku. Mamy wielu przewoźników prywatnych. Najważniejszym kryterium jest cena. Jeżeli PKP Cargo nie da tu rady, to znajdą się „prywaciarze", którzy je zastąpią.

A co jest ważniejsze? Reaktywowanie linii nieczynnych od dekad czy budowanie linii KDP?
Ciężko jest to porównać ze sobą.

Budżet jest jeden i to ograniczony do konkretnych kwot. Trzeba wybierać, na co wydajemy pieniądze.
Ale to są niewspółmierne pieniądze, dlatego, że budowa KDP to gigantyczne wydatki.

Zgadza się.
To tak jakby zastanawiać się czy budować autostradę, czy obwodnicę miasta. To jest moim zdaniem nieporównywalna sprawa. Powiem inaczej: KDP nie budzi wątpliwości. Dobrze się stało, że zamiast tego księżycowego pomysłu rodem z poprzedniej ekipy budowania linii szprychowych, powstał pomysł racjonalny: najpierw robimy to, potem robimy tamto, potem robimy jeszcze tamto i tak dalej. Więc to oczywiście jest jak najbardziej słuszne i logiczne. Wiadomo, że będzie tak, jak w przypadku dróg, że będzie się państwo zadłużało. Natomiast nie porównywałbym KDP np. z reaktywacją sprzed paru miesięcy linii do Ciechocinka, gdzie stało się bardzo dobrze, że pociągi wróciły. W PKP PLK w tym momencie mamy dobrą ekipę. Nie chcę wskazywać konkretnych osób, ale jest ekipa, która wie, jak sensownie wydawać pieniądze. W rozumieniu takim, że odchodzi się od inwestycji typu 300-metrowe perony na lokalnych liniach z przejściami podziemnymi i z niepotrzebnym nikomu w takich lokalizacjach systemem dynamicznej informacji pasażerskiej na rzecz tego, żeby na konkretnym, 2- czy 3-kilometrowym odcinku zrobić coś, co spowoduje, że przepustowość tego odcinka pięciokrotnie wzrośnie. Podam konkretny przykład. Jestem wręcz zachwycony informacją dotyczącą planowanej inwestycji na terenie Jeleniej Góry zostanie stworzona na ponad 3-kilometrowym odcinku, praktycznie zerowym kosztem, linia dwutorowa. O co dokładnie chodzi? Otóż obecnie z Jeleniej Góry w zachodnią stronę wychodzą dwie linie kolejowe. Jedna do Szklarskiej Poręby, druga do Zgorzelca. Są to dwie osobne, biegnące równolegle, jednotorowe linie, niepowiązane ze sobą. Obecnie planuje się, że w miejscu rozwidlenia tych linii, ponad 3 kilometry od stacji Jelenia Góra, zostanie wykonane przejście, połączenie tych linii rozjazdami, dzięki czemu powstanie trasa de facto dwutorowa i przepustowość zwiększy się. Tego typu celowane inwestycje, często niewiele kosztujące, dają duży efekt. Bardzo dobrze, że myśli się, i o wielkich inwestycjach KDP i właśnie o takich rzeczach.

Czyli należy realizować i jedno i drugie krok po kroku? Krótko mówiąc, w pana ocenie, to, co mamy teraz jest optymalnym rozwiązaniem?
Tak, jest to optymalne rozwiązanie, ale zawsze chciałoby się więcej. Bo o kwestii przepustowości mówi się od lat, ale cały czas więcej mówi się niż robi. Przepustowość poprawia się, idzie to w dobrym kierunku, ale za wolno. Na przykład w aglomeracji warszawskiej trwająca obecnie budowa nowych torów do Otwocka to zdecydowanie za mało.

Mówimy o ruchu pasażerskim, towarowym, a czy nasza infrastruktura kolejowa jest gotowa na mobilność wojskową?
Gdyby coś złego zaczęło się dziać, to wiadomo, że cały ruch pasażerski, towarowy idzie w odstawkę i wyłączność ma wojsko. Popieram łączenie mobilności wojskowej z koleją, że kiedy trzeba przewieźć czołgi to się przewozi, ale na co dzień tory służą ludziom, żeby mogli pojechać do pracy, szkoły, transportować towary. Niestety istnieje ryzyko, że wojsko będzie planowało tory „pod siebie". To, czy czołg będzie jechał linią, która biegnie w danym miejscu czy 5 km w tę czy w tamtą stronę, nie ma większego znaczenia, bo on i tak zostanie gdzieś wyładowany i potem już pojedzie dalej sam. Natomiast konkretne położenie linii ma duże znaczenie z punktu widzenia ruchu pasażerskiego i towarowego. Dobrze by było, żeby MON i środowisko odpowiedzialne za obronność nie postawiły sprawy w ten sposób, że teraz tylko obronność nas interesuje, a pasażerowie już nie. Tak, jak pani powiedziała, jeżeli mamy ograniczone środki, to trzeba je racjonalnie wydawać.

Przejdźmy teraz do drugiej kwestii, którą uznaje pan za kluczową, czyli do taboru. Jak pan ocenia tempo odmładzania taboru przez przewoźników kolejowych? Czy powinniśmy stawiać wyłącznie na tabor od polskich producentów? I najlepiej tylko na nowy?
Wydaje mi się, że wszystko po trochu. Mamy dobre doświadczenia z budową taboru we własnych fabrykach. PESA i Newag są to bardzo porządne fabryki. Są też Stadler i Alstom, zagraniczny kapitał, ale fabryki w Polsce, polscy inżynierowie, polscy pracownicy. One sprzedają tabor w Polsce i do innych krajów. Mówiąc w ogromnym uproszczeniu: Polska sprzedaje, Polska kupuje. Tak to działa w zglobalizowanym świecie. Teraz dużo - bezsensownych zresztą - emocji jest wokół zakupu przez PKP Intercity niemieckich wagonów, ale przecież na przestrzeni lat polscy przewoźnicy regionalni niejednokrotnie kupowali już np. używane niemieckie szynobusy. Bardzo dobre, bardzo trwałe. Prywatny polski przewoźnik SKPL, będący m.in. podwykonawcą Intercity, kupił niemieckie szynobusy wyprodukowane dla Kolei Holenderskich i je z dużym sukcesem wykorzystuje. Dobrze też, że są modernizacje. Mnóstwo taboru wyjęto „z krzaków". Przeciętny pasażer nie rozróżni nowego wagonu Intercity od zmodernizowanego 40-letniego wagonu, bo one wyglądają tak samo. Nie zmienia to jednak faktu, że w poprzednich latach za mało inwestowano w nowy tabor. Dopiero w ostatnich dwóch latach to się zdynamizowało. Jednak efekt tego będziemy widzieli dopiero za jakiś czas, bo tabor dopiero się produkuje. Wracamy jednak do tego samego mianownika - podaż nie nadąża za popytem. Nie zdziwię się, że jak PKP Intercity uzupełni tabor, to w krótkim czasie okaże się, że znowu jest go za mało.

U nas może nie być miejsca w wagonach, ale na przykład Czesi je znajdą. Jak pan ocenia dotychczasową działalność RegioJet i Leo Express w Polsce?
Jesteśmy łakomym kąskiem, dużym państwem, które ma bardzo dobrze, chociaż nierównomiernie, rozwiniętą sieć kolejową. Mamy trochę takie poletko doświadczalne, bo ja sądzę, że takich RegioJetów i LeoExpressów będzie pojawiać się więcej. Chociaż oczywiście są problemy wynikające np. z bardzo czasochłonnego uzyskiwania tzw. „wolnego dostępu", czyli uprawnienia do realizacji całkowicie komercyjnych kolejowych przewozów pasażerskich. RegioJet nieładnie zaczął ekspansję na polskim rynku, tak trochę z delikatnością słonia w składzie porcelany. Ale to ich sprawa, taki, jak rozumiem, mają styl biznesowy. Ich wpadki są wodą na młyn dla tych, którym nie podoba się ta ekspansja i którzy wolą zachowanie „status quo". Ale ja bardzo się cieszę z wejścia konkurencji, bo to motywuje. Widać np., że PKP Intercity podjęło działania. Wprowadza promocje na trasach, na których zaczęli z RogioJetem konkurować. ©℗

eprasa.pl e2bc49f3c8

Zondacrypto jest tylko fragmentem większego problemu

Michał Piękoś
michal.piekos@polskapress.pl

Jeżeli ktoś jeszcze wierzył, że kryptowalutowa „rewolucja finansowa" jest w dużej mierze czymś więcej niż marketingowym mirażem, to historia zondacrypto powinna tę wiarę skutecznie wytrącić z rąk.

Nie dlatego, że wydarzyło się coś absolutnie wyjątkowego. Przeciwnie – dlatego, że wszystko przebiega tu według schematu, który znamy aż za dobrze: obietnica nowego świata, budowanie zaufania, a potem moment, w którym okazuje się, że „nowoczesność" oznacza przede wszystkim brak odpowiedzialności.

Lek na wszelkie zło

Kryptowaluty miały być odpowiedzią na patologie systemu finansowego. Miały zdecentralizować władzę nad pieniądzem, uniezależnić użytkownika od instytucji, oddać kontrolę w ręce jednostki. Tymczasem stworzyły równoległy system, który w praktyce działa jak jego najgorsza karykatura: prywatne platformy zarządzają pieniędzmi klientów bez realnego nadzoru, bez wymogów kapitałowych i bez systemowych gwarancji. Giełdy takie jak zondacrypto funkcjonują jak banki inwestycyjne, tyle że pozbawione całej infrastruktury bezpieczeństwa, którą tradycyjne finanse budowały przez dekady – często na gruzach kolejnych kryzysów.

To, co w tej historii szczególnie uderza, to rozdźwięk między językiem a rzeczywistością. Przez lata sektor kryptowalut komunikował się z użytkownikami tak, jakby oferował usługę porównywalną z bankowością. Tymczasem środki klientów nie są objęte żadnym odpowiednikiem systemu gwarancyjnego, jak choćby Bankowy Fundusz Gwarancyjny. W razie problemów nie ma instytucji, która stanie za pieniędzmi użytkowników. Nie ma „ostatniej instancji". Jest wyłącznie rynek - i ryzyko.

W tym miejscu pojawia się argument, który branża powtarza jak mantrę: każdy inwestuje na własną odpowiedzialność. Tyle że ta odpowiedzialność jest w dużej mierze fikcją. Rynek kryptowalut opiera się na ogromnej asymetrii informacji. Przeciętny użytkownik nie ma ani wiedzy, ani narzędzi, by ocenić realne ryzyko operacyjne platformy. Nie wie, jak zarządzane są środki, jakie są zabezpieczenia, gdzie faktycznie znajdują się aktywa. Jest zdany na komunikaty firmy i własną wiarę w jej wiarygodność.

Local first

W przypadku zondacrypto ta wiara była dodatkowo wzmacniana przez narrację o „polskiej giełdzie", lokalnym graczu, który rzekomo działa bliżej standardów tradycyjnych finansów. Problem w tym, że rzeczywistość prawna i właścicielska tej platformy jest znacznie bardziej złożona – i znacznie mniej komfortowa z punktu widzenia użytkownika. Giełda ma formalną siedzibę w Estonii, a jej struktura właścicielska prowadzi do podmiotów zarejestrowanych w Szwajcarii. W praktyce oznacza to, że użytkownik z Polski operuje w systemie, który w dużej mierze znajduje się poza bezpośrednim zasięgiem polskiego nadzoru i jurysdykcji. To nie jest detal techniczny. To fundament całego modelu – modelu, który pozwala korzystać z zaufania lokalnych klientów, jednocześnie minimalizując lokalną odpowiedzialność.

FOT. MICHAŁ PIĘKOŚ

W przypadku zondacrypto wiarygodność była wzmacniana przez narrację o „polskiej giełdzie", lokalnym graczu, który rzekomo działa bliżej standardów tradycyjnych finansów

Na tym tle jeszcze bardziej niepokojąco brzmi wątek, który rzuca cień na całą historię tej firmy. Założyciel giełdy, Sylwester Suszek, zaginął w 2022 roku. Według nieoficjalnych ustaleń śledczych mógł zostać uprowadzony. Do dziś nie wiadomo, gdzie przebywa i czy w ogóle żyje.

Wierzchołek góry...

Oczywiście, ktoś powie, że to odosobniony przypadek, że nie należy go łączyć z bieżącą działalnością platformy. Być może. Ale trudno ignorować fakt, że mówimy o branży, w której przejrzystość jest raczej wyjątkiem niż regułą, a struktury własnościowe i jurysdykcyjne często są projektowane w taki sposób, by utrudnić egzekwowanie odpowiedzialności. W takim kontekście każda „mroczna historia" przestaje być ciekawostką, a zaczyna być symptomem głębszego problemu.

Nie jest to zresztą pierwszy raz, gdy rynek kryptowalut pokazuje swoją ciemniejszą stronę. Upadki takich gigantów, jak FTX czy Mt. Gox, pokazały, jak kruche są fundamenty tego systemu. Każdy z tych przypadków miał być wyjątkiem. Każdy był tłumaczony jako „wypadek przy pracy". A jednak scenariusz za każdym razem wyglądał podobnie: dynamiczny rozwój, budowa zaufania, a następnie załamanie, które uderzało przede wszystkim w użytkowników.

Dopiero dziś, wraz z wprowadzaniem unijnych regulacji takich jak MiCA, pojawia się próba uporządkowania tego rynku. Ale to działanie spóźnione. Sektor zdążył urosnąć w warunkach, które trudno nazwać inaczej niż regulacyjną próżnią. Państwo przez lata tolerowało sytuację, w której prywatne platformy operowały pieniędzmi obywateli bez realnych zabezpieczeń. Dziś próbuje nadrobić zaległości - pytanie tylko, ilu użytkowników zapłaci jeszcze za tę zwłokę.

Historia zondacrypto nie jest więc historią jednej firmy. Zobaczymy, czy upadnie, czy też przetrwa, bo mamy do czynienia z klasycznym mechanizmem „bank run", i wszystko wskazuje na to, że zarząd spółki nie tylko go nie zatrzymuje, ale wręcz pozwala mu się rozkręcić. W finansach panika jest samospełniającą się przepowiednią: nie trzeba faktycznej niewypłacalności, wystarczy brak wiarygodnych dowodów, że środki istnieją. Każdy kolejny klient, który widzi opóźnienia wypłat i brak transparentności, działa racjonalnie, próbując odzyskać pieniądze jak najszybciej , i tym samym dokłada cegłę do „runu", którego prawie żadna instytucja nie jest w stanie wytrzymać operacyjnie.

Prezes vs prezes

To właśnie prezes Przemysław Krall ma największy interes w natychmiastowym, twardym udowodnieniu wypłacalności - publikacji proof of reserves, adresów portfeli, zaprezentowania audytów. Tymczasem jego deklaracja, że „nie będzie się bawił w udowadnianie czegokolwiek", działa jak benzyna dolana do ognia. Co więcej, tworzy wygodną narrację na przyszłość: jeśli firma nie przetrwa, zawsze będzie można powiedzieć, że to nie brak środków ją pogrążył, tylko „nagonka medialna" i irracjonalna panika klientów. Problem polega na tym, że w instytucjach finansowych brak dowodów jest dowodem samym w sobie - i to takim, który potrafi zatopić nawet tych, którzy jeszcze chwilę wcześniej mogli się utrzymać na powierzchni.

W finansach nie ma próżni: jest albo transparentność, albo panika. Jeśli spółka nie potrafi udowodnić, że pieniądze są na miejscu, rynek sam wyda wyrok. I zrobi to szybciej niż zdążą powstać kolejne tweety. Bo na końcu podobnych historii zawsze jest ten sam rachunek: ktoś zarobił na obietnicach, a ktoś inny zapłaci za ich brak pokrycia. ©℗

OFE nie zostały docenione. Pomnażały oszczędności w rekordowym tempie

Marek Knitter
marek.knitter@polskapress.pl

W ciągu ostatnich 12 lat Otwarte Fundusze Emerytalne (OFE) pomnażały kapitał przyszłych emerytów ze średnioroczną stopą zwrotu (IRR) na poziomie 13 procent.

Według najnowszego raportu Analiz Online ten rezultat przewyższył nie tylko wskaźniki waloryzacji kont i subkont w ZUS, ale również wyniki wybranych form funduszy i indeksów rynkowych. Około 2 mld zł leży na tzw. martwych kontach.

Analiza objęła okres od lutego 2014 r. (momentu zmiany profilu inwestycyjnego OFE na akcyjny) do stycznia 2026 r. Ze względu na systematyczny charakter składek uiszczanych do OFE do oceny ich efektywności wykorzystano metodę wewnętrznej stopy zwrotu (IRR). Uwzględnia ona realny przepływ kapitału w czasie (także wszystkie opłaty za zarządzenie), co oddaje faktyczną praktykę inwestycyjną członków funduszy.

Dane potwierdzają, że po 12 latach od reformy OFE pozostają najskuteczniejszym długoterminowym wehikułem oszczędnościowym w badanej grupie. Co istotne dla wyników, fundusze te są obecnie jedną z najtańszych form zbiorowego inwestowania na rynku akcji.

Warto przy okazji wspomnieć, że według danych Komisji Nadzoru Finansowego na koniec stycznia br. wartość aktywów OFE przekraczała 310 mld złotych (dla porównania, wartość aktywów netto PPK obniżyła się w marcu i wynosi 46,9 mld zł).

- O sukcesie funduszy emerytalnych zadecydowały wysoka alokacja w akcje notowane na GPW oraz niskie koszty zarządzania. Sukcesem wartym podkreślenia jest to, że OFE udało się pokonać indeks WIG - tłumaczy Michał Duniec, prezes zarządu Analiz Online.

Badanie wykazało, że zysk wypracowany przez OFE z zainwestowanych 24 385 zł wyniósł 25 001 zł. Dla porównania, w tym samym czasie inne formy oszczędzania odnotowały niższe wyniki: fundusze akcji polskich wypracowały 18 199 zł, fundusze akcji polskich MiŚ 22 306 zł, a fundusze akcji globalnych 13 521 zł. Odpowiednie wartości dla wskaźników giełdowych, inflacji, depozytów, konta i subkonta ZUS także okazały się niższe.

- Skuteczne budowanie odpowiedniego majątku na jesień życia składa się z kilku kluczowych elementów. Długość inwestycji, regularność wpłat oraz osiągane stopy zwrotu to czynniki, które silnie na siebie oddziałują. Warto łącznie uwzględnić je w swoich decyzjach i działaniach emerytalnych, aby nie pominąć najbardziej efektywnych rozwiązań. OFE, jako jeden z filarów zabezpieczenia emerytalnego, łączą wszystkie wspomniane walory. Beneficjentami oferowanych przez nie korzyści są członkowie funduszy - szczególnie ci, którzy nadal odprowadzają do nich część swojej składki emerytalnej - wyjaśnia Małgorzata Rusewicz, prezes Izby Gospodarczej Towarzystw Emerytalnych (IGTE).

Raport zawiera również prognozę dalszego przyrostu kapitału w perspektywie 5, 10 i 15 lat. Symulacja ta zakłada dalsze inwestowanie zgromadzonych środków przy utrzymaniu dotychczasowej wewnętrznej stopy zwrotu (IRR), jednak przy założeniu braku kolejnych wpłat.

Celem tych wyliczeń jest zilustrowanie, jak istotną rolę w budowaniu oszczędności emerytalnych odgrywa horyzont czasowy oraz skuteczność inwestycyjna danej formy oszczędzania. Im dłużej oszczędzamy, tym wyraźniejsze stają się różnice w końcowej wartości kapitału między poszczególnymi rozwiązaniami. Analiza dowodzi, że w długim okresie nawet niewielkie różnice w rocznych stopach zwrotu generują znaczące, niekiedy kilkukrotne dysproporcje w ostatecznej kwocie zgromadzonych środków. Najefektywniejsze rozwiązanie pozwoliłoby zgromadzić 308 739 zł, a najmniej efektywne 42 461 zł.

- Warto jednak pamiętać, że rynki mają swoje cykle oraz dynamikę. Choć na 2026 rok możemy patrzeć z ostrożną nadzieją, to jednak nie powinniśmy oczekiwać uzyskania podobnie wysokich rezultatów - uważa Andrzej Sołdek, przewodniczący Komisji Rewizyjnej IGTE, prezes zarządu PZU PTE.

- Udział OFE w krajowych akcjach pozostających w wolnym obrocie na GPW mają charakter długoterminowy, stabilizujący rynek kapitałowy w Polsce. Ich udział wynosił ponad 42 procent, a ponad 46 procent stanowili inwesorzy z zagranicy - dodaje Małgorzata Rusewicz.

Akcje spółek notowanych na giełdzie w posiadaniu OFE, według stanu na 30 stycznia 2026 roku, miały wartość 283,1 mld zł. Akcje stanowią 91,54 proc. portfeli OFE. 5,08 proc. w portfelach OFE to obligacje (15,7 mld zł), 1,87 proc. depozyty bankowe, a inne lokaty stanowią 1,52 proc. portfeli.

Udział OFE w krajowych akcjach pozostających w wolnym obrocie na GPW wynosi 42,42 proc.

W podziale na makrosektory wg klasyfikacji GPW najwięcej środków OFE jest zaangażowanych w finansach (45,69 proc.). Inne sektory z największym zaangażowaniem funduszy emerytalnych to: paliwa i energia (13,79 proc. aktywów), handel i usługi (10,22 proc.), dobra konsumpcyjne (9,65 proc.), surowce (8,5 proc.) oraz technologie (6,78 proc.). ©℗

eprasa.pl e2bc49f3c8

Wycinkę drzewa trzeba zgłosić

Katarzyna Laszczak
redakcja@regiodom.pl

Jeśli chcesz wyciąć drzewo, nawet rosnące w twoim ogrodzie, musisz przestrzegać przepisów. Część z nich wiąże się z ochroną ptaków i innych zwierząt. Wyjaśniamy, jakie są formalności.

Dość powszechnie uważa się, że wycinka drzew nie jest możliwa wiosną i latem, a konkretnie od marca do października. Wiąże się to z okresem lęgowym ptaków - chodzi o to, aby nie niszczyć gniazd, w których znajdują się jajka lub pisklęta. Jednak okres lęgowy nie jest sztywno ustalony, ani „przestrzegany" przez same ptaki. Dlatego założenie, że od 1 marca do 15 października 2026 r. po prostu nie można wyciąć żadnego drzewa, nie jest prawdziwe.

- Często powtarzane przekonanie, że od 1 marca do 15 października obowiązuje całkowity zakaz wycinki drzew, jest uproszczeniem. W rzeczywistości przepisy nie wprowadzają sztywnego zakazu w tych datach - wyjaśnia prawnik, Łukasz Paszkiewicz.

To trzeba sprawdzić

Jednak to nie znaczy też, że panuje dowolność, bo trzeba przestrzegać przepisów i zasad, dotyczących ochrony zwierząt, które obowiązują przez cały rok. W praktyce trzeba sprawdzić, czy na drzewie nie znajduje się aktywne gniazdo ptaków, które są pod ochroną.

- Kluczowe jest to, czy wycinka naruszy zakazy dotyczące gatunków chronionych - w szczególności czy doprowadzi do zniszczenia gniazd lub siedlisk. Oznacza to, że wycinka w okresie lęgowym jest dopuszczalna, ale wymaga szczególnej ostrożności i często wcześniejszej oceny przyrodniczej. W praktyce najbezpieczniejszym rozwiązaniem jest przeprowadzenie prac poza okresem lęgowym lub skorzystanie z opinii specjalisty - dodaje Łukasz Paszkiewicz.

Trzeba wiedzieć, że w Polsce pod ochroną jest większość gatunków ptaków, nawet te, które wydają się nam pospolite, jak wróble czy kawki (ich spis znajdziesz w Rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt [Załącznik nr 1], Dz.U. 2016 poz. 2183). Zresztą dotyczy to nie tylko ptaków, ale także innych zwierząt, w tym owadów, które są pod ochroną, a które mogą zamieszkiwać drzewa.

Chcesz wyciąć drzewo? Pamiętaj o zgłoszeniu

Ustalenie, czy ścięcie drzewa nie spowoduje zniszczenia gniazda, nie jest jedynym wymogiem. Pamiętaj, że jeśli chcesz wyciąć drzewo z działki, zwykle musisz to zgłosić w urzędzie. Jakie drzewa podlegają zgłoszeniu? To zależy od gatunku oraz obwodu pnia. Zgłoszenie nie jest potrzebne m.in. w przypadku drzew owocowych.

W większości przypadków wystarcza takie zgłoszenie, ale są i takie, gdy trzeba uzyskać pozwolenie.

- Co do zasady osoba fizyczna może usunąć drzewo bez zezwolenia, jeśli odbywa się to na cele niezwiązane z działalnością gospodarczą. Jednak wyjątkiem są drzewa o określonych obwodach pnia - po ich przekroczeniu konieczne jest zgłoszenie zamiaru wycinki do właściwego urzędu (najczęściej gminy lub miasta). Obowiązek uzyskania decyzji administracyjnej pojawia się natomiast m.in. wtedy, gdy nieruchomość jest wpisana do rejestru zabytków albo znajduje się na obszarze objętym szczególną ochroną - informuje Łukasz Paszkiewicz.

Procedura zgłoszenia

Zgłoszenie zamiaru wycinki drzewa w ogrodzie jest prostą i bezpłatną formalnością.

- Zgłoszenie polega na poinformowaniu urzędu o zamiarze usunięcia drzewa, wraz z podaniem jego lokalizacji, gatunku oraz obwodu pnia. Urząd ma 21 dni na przeprowadzenie oględzin, a następnie 14 dni na ewentualne wniesienie sprzeciwu. Brak sprzeciwu oznacza tzw. milczącą zgodę - informuje prawnik.

Można jednak popełnić kilka błędów. Najważniejszym jest brak zgłoszenia. Możliwe jest także „niedoszacowanie" drzew, które trzeba zgłosić. Obwód pnia trzeba zmierzyć na wysokości 5 cm nad ziemią. Jeśli jest większy niż 50-80 cm (w zależności od gatunku), trzeba to zgłosić.

- W praktyce najczęstsze błędy właścicieli to: błędny pomiar obwodu pnia (na niewłaściwej wysokości), pominięcie zgłoszenia przy drzewach przekraczających limity oraz usunięcie drzewa przed upływem wymaganych terminów - mówi Łukasz Paszkiewicz.

Bardzo ważne jest też to, żeby odczekać ustalony czas (14 dni) od czasu, kiedy urzędnik dokonał oględzin (powinien zostawić formularz, potwierdzający ten fakt). Dopiero po tym czasie można przystąpić do wycinki.

Kary za nielegalną wycinkę drzewa

Kary za nielegalne wycięcie drzewa są wysokie i zależą od gatunku oraz wielkości.

- Nielegalne usunięcie drzewa może skutkować administracyjną karą pieniężną, która jest naliczana według stawek uzależnionych od gatunku drzewa i obwodu pnia. W praktyce mogą to być bardzo wysokie kwoty - sięgające nawet kilkudziesięciu tysięcy złotych za jedno drzewo. Warto podkreślić, że kara może zostać nałożona niezależnie od tego, czy działanie było świadome - wyjaśnia prawnik.

Uzyskanie zgody na wycięcie drzewa z ogrodu zwykle jest formalnością, ale jest kilka sytuacji, gdy można nie dostać takiej zgody.

- Odmowa może nastąpić np. w przypadku drzew o szczególnej wartości przyrodniczej, krajobrazowej lub gdy ich usunięcie byłoby sprzeczne z lokalnymi planami ochrony środowiska - mówi mecenas Łukasz Paszkiewicz.

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

MIESZKANIA - WYNAJMĘ

Wynajmę mieszkanie ul.Liściasta tel.724730517

REKLAMA 0011504817

ARTYKUŁY BHP I PPOŻ.
Łódź, ul. Przędzalniana 14
Tel. (42) 676-20-14, 676-72-54
sklep czynny pn. - pt.: 8.00 - 16.00
www.bhp-ppoz.com biuro@bhp-ppoz.com

OFERUJEMY:
- sprzęt ochrony osobistej
- odzież roboczą i ochronną
- obuwie robocze i ochronne
- rękawice robocze i ochronne
- gaśnice, agregaty p, poż,, koce
- armaturę hydrantową (szafki, węże, nasady, prądownice, zawory)

PEŁNE ROZMIARY UBRAŃ I BUTÓW
ubrania, spodnie, fartuchy, kombinezony:
- antyelektrostatyczne, trudnopalne
- kwasoodporne, dla spawacza
WYGODNY PARKING, PRZYMIERZALNIA
- instrukcje bhp i ochrony p. poż.
- znaki ewakuacyjne, bhp i p. poż.
- znaki oraz tablice budowlane, ADR
- znaki energetyczne i informacyjne
- apteczki z wyposażeniem,
- środki czystości, czyściwa, papiery sanitarne

Artykuły wysyłamy również paczkami lub kurierem

POLECAMY GAŚNICE!
• do pojazdów
• do budynków
• do domu
• do firm
• specjalistyczne

Z TYM KUPONEM
5% TANIEJ
MOŻNA PŁACIĆ KARTĄ

REKLAMA 0011507408

OGŁOSZENIE

Syndyk masy upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej w postępowaniu upadłościowym prowadzonym pod sygn. akt **LD1M/GUp-s/69/2022** ogłasza **konkurs ofert na sprzedaż:**

Udziału wielkości 22/72 w prawie własności zabudowanej nieruchomości położonej w Zgierzu przy ul. Ks. Szczepana Rembowskiego 5, oznaczonej jako działka nr 94, o powierzchni 2056 m2, dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr LD1G/00000306/3,

za cenę nie niższą niż **556.875,00** (słownie: **pięćset pięćdziesiąt sześć tysięcy osiemset siedemdziesiąt pięć złotych**), stanowiącą **75,00%** ceny oszacowania udziału.

Pisemne oferty w języku polskim należy składać w zaklejonej kopercie w terminie **do dnia 30 kwietnia 2026 roku, do godziny 15.00** na adres: Artur Jankowski – Kancelaria Syndyka, ul. Suwalska 25/27, 93-176 Łódź, z czytelnym napisem na kopercie „Oferta zakupu udziału w nieruchomości Zgierz" (decyduje data doręczenia oferty na podany adres).

Przystępujący do konkursu powinien, pod rygorem niedopuszczenia, wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kwocie **55.687,50 złotych** na rachunek masy upadłości, prowadzony w Santander Bank Polska S.A. o numerze: **92 1090 1304 0000 0001 0940 8325.**

Szczegółowe warunki sprzedaży określa regulamin wyłożony do wglądu w siedzibie Kancelarii Syndyka Artura Jankowskiego, ul. Suwalska 25/27, 93-176 Łódź.

Otwarcie i rozpoznanie ofert odbędzie się w dniu **06 maja 2026 roku o godz. 12.00** w siedzibie Kancelarii Syndyka.

Szczegółowe informacje o nieruchomości oraz ustalanie terminu oględzin pod numerami telefonów 42 672 23 01, + 48 603 533 058 oraz +48 728 123 430, a także pod adresem e-mail: upadloscdlakazdego@outlook.com.

REKLAMA 0011507406

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „DĄBROWA"
w Łodzi ul. Tatrzańska 112,
OGŁASZA

na dzień 15 maja 2026 roku w siedzibie Spółdzielni przy ul. Tatrzańskiej 112 pokój nr 14 o godz. 10.00 przetarg nieograniczony (otwarcie ofert) dla osób fizycznych lub prawnych, na uzyskanie pierwszeństwa objęcia zwolnionego lokalu mieszkalnego w zasobach SM "Dąbrowa" w celu ustanowienia i przeniesienia prawa odrębnej własności lokalu.

W dyspozycji Spółdzielni znajduje się:
lokal mieszkalny nr 83 przy ul. Zbaraskiej nr 25 w Łodzi, blok nr 712
składający się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z ubikacją oraz przedpokoju o łącznej powierzchni użytkowej 36,74 m2, położony na IV piętrze.
Cena wywoławcza stanowi wartość wkładu budowlanego i wynosi: **222 000,00 zł.**
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium na konto Spółdzielni najpóźniej na trzy dni przed dniem przetargu (otwarcie ofert). Za wywiązanie się ze zobowiązania uznaje się datę wpływu środków na konto Spółdzielni w dniu 12 maja 2026 roku.
Wadium wynosi 22 200,00 zł.
Zgodnie ze świadectwem charakterystyki energetycznej budynku podajemy wskaźniki rocznego zapotrzebowania na:
EU = 84,29 kWh / (m^2 * rok)
EK = 149,80 kWh / (m^2 * rok)
EP = 198,10 kWh / (m^2 * rok)
E_{CO2} = 0,0572 t CO_2 / (m^2 * rok)
U_{OZE} = 0,00%
Oferty należy składać w terminie na trzy dni przed dniem przetargu tj. w dniu 12 maja 2026 roku w sekretariacie Spółdzielni ul. Tatrzańska 112 pokój nr 14 w godz. 9.30 - 16.30. Oferty składa się w zamkniętych kopertach, uniemożliwiających zapoznanie się z treścią oferty. Nazwisko osoby składającej ofertę lub nazwa osoby prawnej nie podlega zastrzeżeniu, może więc być umieszczone na zewnątrz koperty.
Oferta powinna zawierać:
1) imię i nazwisko osoby lub nazwę i siedzibę firmy przystępującego do przetargu;
2) oferowaną kwotę stanowiącą kwotę wywoławczą powiększoną o kwotę przebicia lub jej wielokrotność;
3) w przypadku osób prawnych: do oferty należy dołączyć wypis z KRS wydany nie później niż 6 m-cy przed datą złożenia oferty;
4) zobowiązanie do zwrotu kosztów za ogłoszenie prasowe;
5) zobowiązanie do pokrycia kosztów zawarcia aktu notarialnego umowy o ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu, jak również kwot należnych podatków.
Przystępujący do przetargu powinien wyrazić zgodę na przetwarzanie danych osobowych w celu przeprowadzenia postępowania przetargowego. Wzór oświadczeń do pobrania w dziale członkowsko - mieszkaniowym pokój nr 1 lub w sekretariacie Spółdzielni pokój nr 14.
Minimalna kwota przebicia stanowi 1000,00 zł lub wielokrotność tej kwoty.
Otwarcie ofert jest jawne. Otwarcia dokonuje Komisja przetargowa w obecności oferentów. Przetarg wygrywa uczestnik, który zaoferuje najkorzystniejszą kwotę. W przypadku gdy wpłyną oferty o najwyższej wartości opiewające na tę samą kwotę, Komisja przeprowadza ustną licytację w celu wyboru najkorzystniejszej oferty. Postąpienie w licytacji stanowi kwota przebicia w wysokości 1000,00 zł lub jej wielokrotność. W takim przetargu uczestniczą jedynie oferenci, których oferty opiewały na tę samą wartość.
Wadium przepada na rzecz Spółdzielni, jeśli wygrywający przetarg nie wniesie w terminie 30 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu zaoferowanej kwoty lub uchyla się od zawarcia umowy o ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu w wyznaczonym przez Spółdzielnię terminie. Wygrywający przetarg zobowiązany jest do pokrycia kosztów zawarcia aktu notarialnego umowy o ustanowienie i przeniesienie własności lokalu oraz kosztów ogłoszenia prasowego. Skutki nie zapoznania się przed przetargiem ze stanem technicznym lokalu obciążają przystępującego do przetargu.
Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie możliwość odstąpienia od przetargu na każdym jego etapie bez prawa dochodzenia roszczeń i bez podania przyczyny.
Mieszkanie do przetargu można oglądać w dniach od 14 kwietnia 2026 roku do 13 maja 2026 roku (klucze: Administracja ul. Tatrzańska 112 pokój nr 2 lub 3).
Numer konta Spółdzielni: 52 1020 3378 0000 1202 0011 3548 PKO BP SA III O/Łódź.
Informacje o przetargu można uzyskać w siedzibie Spółdzielni pokój nr 1 lub telefonicznie: 42 25-36-444 lub 42 25-36-445.

REKLAMA 0011508359

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Dąbrowa"
z siedzibą przy ul. Tatrzańskiej 112, 93-208 Łódź
www.smdabrowa.pl

ZAPRASZA DO UDZIAŁU W PRZETARGACH NA WYKONANIE W ROKU 2026 NASTĘPUJĄCYCH ROBÓT I USŁUG W ZASOBACH SPÓŁDZIELNI:

1. **Wymiana poziomów i pionów instalacyjnych bloków nr 516, 522, 607 i 719**
2. **Wymiana wymienników ciepła c.w.u. w blokach nr 625 i 711**
3. **Wykonanie nowej instalacji odgromowej dla 77 bloków**
4. **Wymiana stolarki okiennej i drzwiowej w pawilonach 621A i 621B**
5. **Roboty brukarskie**
6. **Montaż podliczników energii elektrycznej w zespole garażowym nr 500**
7. **Bieżące roboty ślusarskie.**
8. **Konserwacja domofonów.**

Oferty sporządzone zgodnie ze Specyfikacją Istotnych Warunków Zamówienia na poszczególne roboty, które można otrzymać po kontakcie z Działem Technicznym e-mail: **techniczny@smdabrowa.lodz.pl,** należy składać w sekretariacie Spółdzielni ul. Tatrzańska 112 w Łodzi **do dnia 11.05.2026 r. do godz. 14.00.**

Wymagana jest wpłata wadium w wysokości:

Poz. 1:	Poz. 2: **15 000 zł**	Poz. 4: **30 000 zł**
- Blok nr 516: **44 000 zł**	Poz. 3:	Poz. 5: **10 000 zł**
- Blok nr 522: **17 000 zł**	- Część 1: **50 000 zł**	Poz. 6: **5 000zł**
- Blok nr 607: **46 000 zł**	- Część 2: **50 000 zł**	Poz. 7, 8: **brak wadium**
- Blok nr 719: **19 000 zł**	- Część 3: **50 000 zł**	

Szczegółowych informacji udzielają pracownicy Działu Technicznego pod numerami telefonów:
Poz. 1-2: tel. 42 25 36 460
Poz. 3-8: tel. 42 25 36 454 i 42 25 36 457

REKLAMA 0011508126

ZARZĄD NIERUCHOMOŚCI WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO
działający w imieniu
ZARZĄDU WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO
ogłasza na dzień 26 maja 2026 roku
przetarg ustny ograniczony na najem miejsc postojowych usytuowanych na nieruchomościach położonych w Łodzi przy ul. Kamińskiego 7-9

wyciąg z ogłoszenia

Przetarg dotyczy nieruchomości gruntowych zabudowanych, stanowiących własność Województwa Łódzkiego, położonych przy ul. Kamińskiego 7-9, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki nr: 25/3 i 25/4, w obrębie S-2, dla których Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia prowadzi księgi wieczyste nr: LD1M/00315068/9 i LD1M/00315069/6.
Przedmiotem przetargu będzie najem trzech miejsc postojowych, oznaczonych numerami 12, 13 i 14, każde o powierzchni 11,85 m².
Przetarg ograniczony jest do najemców lokali usytuowanych na terenie powyższych nieruchomości.
Przedmiotem licytacji będzie wysokość miesięcznego czynszu brutto, za najem jednego miejsca postojowego.
Umowa najmu będzie zawarta na czas oznaczony, do dnia 31.12.2026 r., jednak nie dłużej niż na czas umowy najmu lokalu.
Wywoławcza wysokość miesięcznego czynszu brutto za miejsce postojowe wynosi 260,00 zł brutto.
Minimalne postąpienie wynosi 10,00 zł brutto.
Wadium za jedno miejsce wynosi 30,00 zł brutto.
Termin wpłaty wadium i złożenia dokumentów upływa dnia 19 maja 2026 r.
Przetarg odbędzie się w siedzibie ZNWŁ w Łodzi przy ul. Kamińskiego 7/9, pokój 208. Otwarcie kolejnych licytacji nastąpi o godzinach: 9:00, 10:00 i 11:00.
Bliższe informacje pod numerem tel. 42 205-58-71, wew. 133.
Ogłoszenie oraz warunki przetargu zamieszczone są na stronach internetowych www.znwl.pl i www.bip.lodzkie.pl.

eprasa.pl e2bc49f3c8

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

1 - 001 absolutnie autoskup wszystkie, 533-232-606

AUTA uszkodzone - Złomowanie, 604-542-022

AUTOSKUP - każdą markę. Najlepsze ceny!! Zadzwoń i Sprawdź!!!, 503-747-835

ROLNICZE KUPIĘ

1 - 001 skup ciągników i maszyn rolniczych, 533-232-606

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA budowlana

Zaprasza do współpracy firmy podwykonawcze oraz całe brygady

Zatrudni pracowników na stanowisko:

Pracownik ogólnobudowlany - dociepleniowiec

Pomocnik pracownika ogólnobudowlanego (bez doświadczenia)

Miejsce pracy: Łódź

Dodatkowe informacje

· Tel: 504 701 232 oraz 42 206 88 03

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

0 - 2h. Pożyczka lombardowa, 42-658-86-44

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

DEKARSTWO, termozgrzewalna - tanio, solidnie, 667-191-588

INSTALACYJNE

DOMOFONY, telefony instalacja, naprawa, 42-611-16-87, 606-279-898

Hydraulik i czyszczenie kanalizacji, 511-333-094

OGRODNICZE

CIĘCIE drzew, rębak, karczowanie, Rozbiórki, koparki, podnośnik, 502-061-012, 513-149-330

ZAKŁADANIE trawników, koszenie, hydrosiew, karczowanie działek, 502-061-012, 513-149-330

REKLAMA 0011508374

Skarb Państwa - Starosta Pabianicki
wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej

informuje, że na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Pabianicach przy ul. Piłsudskiego 2 w budynku A i C oraz na stronach internetowych www.powiat.pabianice.pl i www.powiat.pabianice.bip.info.pl w dniu 14 kwietnia 2026 r. został zamieszczony wykaz nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa, objętej księgą wieczystą Nr LD1P/00057631/3, położonej w Pabianicach przy ul. Zamkowej 31, oznaczonej w ewidencji gruntów w obrębie 0008 P-8 jako działki nr: 400/88 i nr 400/90 o łącznej pow. 0,0667 ha, przeznaczonej do zbycia w drodze darowizny.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Pabianicach, ul. Piłsudskiego 2, budynek C, pokój 103, tel. 42 225 40 57.

REKLAMA 0011508302

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Radogoszcz-Zachód"
w Łodzi, ul. 11 Listopada 38 tel. /42/659-11-13, /42/659-15-65,
zwana dalej „Zamawiającym",

ogłasza
przetarg nieograniczony na wykonanie robót polegających na:

Wykonaniu zadania w systemie zaprojektuj i wybuduj:
Wykonanie i uzgodnienie dokumentacji projektowej wraz z budową parkingu na działce nr 98/1 przy ul. Anyżowej w Łodzi.

Oferty należy składać w siedzibie Spółdzielni przy ul. 11 Listopada 38 w terminie **do dnia 28.04.2026 r. do godz. 12.00**.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28.04.2026 r. o godz. 12.45.

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia wraz z załącznikami jest do pobrania w siedzibie Spółdzielni lub ze strony internetowej Spółdzielni www.smrz.pl.

Dodatkowych informacji udziela:
Anna Czkwianianc-Andrzejewska tel. /42/659-15-65

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

REKLAMA 0011508402

Burmistrz Koluszek

ogłasza:

Pierwszy przetarg ustny nieograniczony (licytację) **na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości**, położonej w miejscowości **Borowa**, obręb **Borowo I**, stanowiącej własność Gminy Koluszki:

- działka nr **91/114** o pow. 0,0341 ha, cena wywoławcza **33 500,00 zł** brutto (z podatkiem VAT), wadium **3 400,00 zł**, postąpienie minimalne **340,00 zł**.

Zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obręb Borowo I w gminie Koluszki, zatwierdzonego Uchwałą Nr XXXIII/90/2017 Rady Miejskiej w Koluszkach z dnia 7 czerwca 2017 r. (Dz. Urz. Woj. Łódz. z 2017 r. poz. 3008), przedmiotowa nieruchomość znajduje się w jednostce urbanistycznej 2 ML – tereny zabudowy rekreacji indywidualnej.

Nieruchomość w ewidencji gruntów określona jako użytek – Bi.

Nieruchomość w kształcie kwadratu, ogrodzona, uzbrojona (przyłącze elektryczne). W niedalekiej odległości (w ul. Ogrodowej) wodociąg. Dojazd do nieruchomości utrudniony. Nieruchomość wydzierżawiona do dnia 31 maja 2026 r.

Przetarg odbędzie się w dniu **22 maja 2026 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Koluszkach, ul. 11 Listopada 65, w sali nr 112.

Warunkiem uczestnictwa w przetargach jest wpłata wadium w kasie Urzędu Miejskiego w Koluszkach, w podanej wysokości danej działki, nie później niż do godz. 12.00 18 maja 2026 r. lub na konto Gminy Koluszki nr 92 1020 3352 0000 1102 0240 6890 PKO Bank Polski S. A. o/Koluszki najpóźniej do dnia 18 maja 2026 r. (włącznie). Dowód wpłaty wadium musi dokładnie określać położenie i numer ewidencyjny działki. Za termin zapłaty uznaje się dzień wpływu należności na konto.

Burmistrz Koluszek zastrzega sobie prawo odwołania przetargów z ważnych powodów.

Pełna treść ogłoszonego przetargu wywieszona jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Koluszkach, ul. 11 Listopada 65, oraz zamieszczona na stronie internetowej Urzędu: www.koluszki.pl i na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej: www.koluszki.samorzady.pl.

Bliższych informacji udziela Referat Zagospodarowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Koluszkach, tel. 44 725 67 54.

REKLAMA 0011508408

Burmistrz Koluszek

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Koluszkach, ul. 11 Listopada 65, 95-040 Koluszki, od dnia 14.04.2026 r. do dnia 5.05.2026 r., wywieszony jest wykaz o przeznaczeniu w drodze bezprzetargowej do najmu lokali biurowych nr: nr: 1, 1A i 8 o łącznej pow. użytk. 46,20 m², zlokalizowanych w budynku posadowionym na nieruchomości w Koluszkach, przy ul. 11 Listopada 65, w obrębie 5, oznaczonej numerami ewidencyjnym działek nr: 1315 o pow. 2.447 m² i 1316 o pow. 5.548 m².

Wykaz jak wyżej zamieszczony jest również na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Koluszkach - www.koluszki.pl i na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Koluszkach www.koluszki.samorzady.pl.

Szczegółowych informacji udziela Referat Zagospodarowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami telefon 44 725 67 53.

REKLAMA 0011508656

BURMISTRZ MIASTA OZORKOWA
podaje do publicznej wiadomości,
że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ozorkowie przy ul. Wigury 1 – na tablicy ogłoszeń na I piętrze oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Ozorkowie zamieszczony został wykaz nieruchomości nr ew. 328/1 położonej w Ozorkowie w obrębie ewidencyjnym O-5, przeznaczonej do bezpłatnego użyczenia na okres do trzech lat w trybie bezprzetargowym.

REKLAMA 0011507081

INFORMACJA

Wójt Gminy Sadkowice działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.) **podaje do publicznej wiadomości** informację, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Sadkowicach został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę na cele rolnicze. **Przedmiotem dzierżawy będzie działka niezabudowana**, położona w obrębie Paprotnia, oznaczona **nr ewid. 175/3 o powierzchni 0,2974 ha**, stanowiąca własność Gminy Sadkowice. Umowa dzierżawy zostanie zawarta w trybie bezprzetargowym z dotychczasowym dzierżawcą na okres 5 lat.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Sadkowicach w pokoju nr 217 oraz pod nr tel. (46) 814 75 43.
Treść wykazu zamieszczono również na stronach internetowych www.gminasadkowice.pl oraz www.bip.gminasadkowice.pl

REKLAMA 0011508303

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Radogoszcz - Zachód"
w Łodzi, ul. 11 Listopada 38
tel. 42 659 11 13, 42 659 15 65,
zwana dalej „Zamawiającym"
ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót polegających na:

Wykonanie remontu nawierzchni utwardzonej przed blokiem nr 121 przy ul. Motylowej 13 w Łodzi, działka nr 12/2 w obrębie B-6 należącej do zasobów SM „Radogoszcz – Zachód"

Oferty należy składać w siedzibie Spółdzielni przy ul. 11 Listopada 38
w terminie do dnia 28.04.2026 r. do godz. 12.00
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28.04.2026 r. o godz. 12.30

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia wraz z załącznikami jest do pobrania w Siedzibie Spółdzielni lub ze strony internetowej Spółdzielni www.smrz.pl

Dodatkowych informacji udziela:
Anna Czkwianianc-Andrzejewska
tel. 42 659 15 65

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

REKLAMA 0011508407

Burmistrz Koluszek

ogłasza:

Trzeci przetarg ustny nieograniczony (licytację) na **sprzedaż zabudowanej nieruchomości** położonej **w Koluszkach**, w obrębie 8, przy ulicy **Witosa 9**, działka nr **242** o pow. 0,0577 ha, cena wywoławcza **390 000,00 zł** brutto (cena budynku: **300 000,00 zł** brutto, cena gruntu: **90 000,00 zł** brutto), wadium **39 000,00 zł**, postąpienie **3 900,00 zł**.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla obrębu 8, miasta Koluszki, zatwierdzonym Uchwałą Rady Miejskiej w Koluszkach Nr XLIV/28/2022 Rady Miejskiej w Koluszkach z dnia 30 marca 2022 r., w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obrębów ewidencyjnych nr 7 i 8 miasta Koluszki, przedmiotowa nieruchomość znajduje się na obszarze objętym jednostką urbanistyczną o symbolu 19MN - tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Nieruchomość w ewidencji gruntów określona jako użytek – B. Księga wieczysta LD1B/00026132/5.

Oględziny nieruchomości będzie można dokonać w dniu 19 maja 2026 r., w godzinach od 10.00 do 11.00. Osoby zainteresowane prosimy o zgłaszanie do Urzędu Miejskiego w Koluszkach - ul. 11 Listopada 65 (pok. 208).

Przetarg odbędzie się w dniu **29 maja 2026 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Koluszkach, ul. 11 Listopada 65, w sali nr 112.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłata wadium w kasie Urzędu Miejskiego w Koluszkach, w podanej wysokości danej działki, nie później niż do godz. 12.00 25 maja 2026 r. lub na konto Gminy Koluszki nr 92 1020 3352 0000 1102 0240 6890, najpóźniej do dnia 25 maja 2026 r. (włącznie). Dowód wpłaty wadium musi dokładnie określać położenie i numer ewidencyjny działki. Za termin zapłaty uznaje się dzień wpływu należności na konto.

Burmistrz Koluszek zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.

Pełna treść głoszenia o przetargu wywieszona jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Koluszkach oraz zamieszczona jest na stronie internetowej Urzędu: www.koluszki.pl i na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej: www.koluszki.samorzady.pl.

Bliższych informacji udziela Referat Zagospodarowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Koluszkach, tel. 44 725 67 53.

REKLAMA 0011508041

BURMISTRZ ALEKSANDROWA ŁÓDZKIEGO
zamieszcza wyciąg z ogłoszenia na
I przetarg ustny ograniczony

Położenie nieruchomości	KW	Nr działki	Powierzchnia działki	Przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego	Cena działki brutto	WADIUM: 1) do kiedy wpłacić 2) wysokość	Data i godzina przetargu
Aleksandrów Łódzki ul. Franciszkańska 21, obręb A-3	LD1G /00036032/2	477/7	0,0711ha	B23MN	76.600,00 zł	1) 13 maja 2026 r. 2) 15.000,00 zł	19 maja 2026 r., godz. 10.00 Urząd Miejski w Aleksandrowie Łódzkim (budynek B – I piętro, sala ślubów).

Uzasadnienie wyboru formy przetargu:
Z uwagi na ograniczoną możliwość zabudowy nieruchomości będącej przedmiotem sprzedaży słup energetyczny (trójnóg) i przecinające linie energetyczne średniego napięcia, wybrana została forma przetargu ograniczonego do właścicieli nieruchomości sąsiednich, oznaczonych numerami działek: 477/4, 323/1 i 313 położonych w Aleksandrowie Łódzkim, obręb A-3, które **zgłoszą w terminie do dnia 14 maja 2026 r. do godz. 12.00 w zaklejonej kopercie pisemne uczestnictwo w przetargu.** Wniosek należy złożyć w Urzędzie Miejskim w Aleksandrowie Łódzkim, Plac Kościuszki 2 (biuro podawcze, parter w budynku B od ul. 11 Listopada).
Wadium należy wpłacić gotówką lub przelewem w kasie Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Łódzkim lub na konto Urzędu nr 37878000070000023110000009.
Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia, a w przypadku uchylenia się od zawarcia umowy, wadium ulega przepadkowi na rzecz sprzedającego. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie zwrócone w terminie 3 dni od dnia przetargu przelewem na podane konto bankowe lub w kasie Urzędu.
Ogłoszenie o przetargu publikowane jest na tablicy ogłoszeń tut. Urzędu, stronie internetowej www.aleksandrow-lodzki.pl, na BIP-ie tut. Urzędu, w prasie lokalnej (Dziennik Łódzki) i biuletynie informacyjnym 40 i cztery.

Szczegółowych informacji o nieruchomości będącej przedmiotem przetargu udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Przestrzennej, pok. 112, tel. 42 270 03 54 i 42 270 03 53.
Burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu jedynie z ważnych powodów oraz odstąpienie od zawarcia umowy w razie stwierdzenia, że przetarg został przeprowadzony z naruszeniem prawa.

eprasa.pl e2bc49f3c8

Nie potrzebuję feminatywów! Czuję się dostatecznie kobieco

Blanka Lipińska w podcaście „Z bliska” Fot. Sylwia Dąbrowa

Z ŻYCIA GWIAZD

Marcin Mroczek wyszedł na miasto
Kilka dni temu po raz pierwszy od rozwodu paparazzi uchwycili aktora w towarzystwie nowej partnerki. Aktor i tajemnicza brunetka zostali zauważeni podczas wspólnego wyjścia na miasto. Zakochani najpierw byli w restauracji, a później robili zakupy. Gdy zorientowali się, że są obserwowani przez paparazzi, nie próbowali się ukrywać.

Kinga Rusin lubi dobre marki
Stołeczni paparazzi wypatrzyli celebrytkę podczas wypadu do restauracji. Tego dnia Rusin postawiła na wzorzyste jeansy, do których dopasowała biały sweterek i skórzaną kurtkę. W dłoni miała torebkę Gucci wartą 7 tys. zł. Po skonsumowaniu posiłku pomaszerowała do swojego Porsche, który jest wart 300 tys. zł.

Justyna Steczkowska nie jest rasistką
Piosenkarka po dziesięciu latach wraca do projektu „Roma Symfonica” – widowiska, które łączy brzmienia symfoniczne z romską muzyką i dynamicznym tańcem. Krytycznie odniosła się do niego w „Wysokich Obcasach” dr Joanna Talewicz, prezeska fundacji W Stronę Dialogu, która powiedziała: To utrwalanie krzywdzących stereotypów. I to również rasizm. Steczkowska od razu zareagowała na ten zarzut.
– Nazywanie mnie rasistką jest głęboko niesprawiedliwe – powiedziała w „Vivie”.
(GZL) Fot. Paweł Balejko

W TELEWIZJI

Dorwać byłą
Polsat Film, 18:45
Były policjant, a teraz łowca nagród, otrzymuje zlecenie odnalezienia i doprowadzenia przed sąd swojej byłej żony. Nicole to dziennikarka, która weszła w konflikt z prawem. Pozornie proste zadanie komplikuje się, gdy wychodzi na jaw, że Nicole wpadła na trop afery korupcyjnej w policji. Byli małżonkowie muszą zjednoczyć siły.

Kochanica króla Jeanne du Barry
Ale Kino+ HD, 20:10
Historia Jeanne Vaubernier, metresy króla Ludwika XV, młodej i ambitnej kobiety z nizin społecznych, która śmiało używa inteligencji oraz urody, by wspinać się po szczeblach drabiny społecznej i trafić na dwór w Wersalu.

Zabójcza broń II
TVN 7, 21:00
Martin Riggs i Roger Murtaugh mają pilnować Leo Getza, świadka koronnego. Nieuczciwy księgowy prowadził interesy mafii narkotykowej, którą policjanci od dawna próbują rozpracować.

Znajdę cię
TVP 2, 23:25
Katolicka śpiewaczka operowa, Rachel Rubin, i żydowski wirtuoz skrzypiec, Robert Pułaski, marzą o wspólnym występie w słynnej sali koncertowej Carnegie Hall w Nowym Jorku. Ich plany niszczy inwazja Niemiec na Polskę.

KRZYŻÓWKA NR 56

Poziomo:
1) radiowy lub telewizyjny,
6) polski generał, uczestnik Wiosny Ludów,
10) samica jelenia lub daniela,
11) środek łagodzący podrażnienia, krem,
12) trójkątny żagiel na jachcie,
13) Buster Keaton lub Charlie Chaplin,
14) owoc gruszki smaczliwki,
17) kwiat z żołnierskiej piosenki,
20) moździerz do rozbijania ziarna na kaszę,
23) kurier na szachownicy,
25) narząd słuchu i równowagi,
27) niedochowanie wierności,
28) Polskie Stronnictwo Ludowe,
30) czterej pancerni i pies w „Rudym”,
32) filmowa rola Michaela Keatona,
33) zbyt często mylą,
35) drzewo liściaste, … brekinia,
36) chroniona roślina górska, kupalnik,
37) siarkowy w laboratorium
38) pułapka zastawiona na nieprzyjaciela,
39) kraj nad Zatoką Perską.

Pionowo:
1) nagły, rzęsisty deszcz,
2) cenny kamień w pierścionku,
3) prawnik zatrudniony w firmie,
4) ma jeszcze mleko pod nosem,
5) myszka na skórze, piętno,
6) choroba oczu, glaukoma,
7) płonie w czasie Igrzysk Olimpijskich,
8) cząstka utworu muzycznego,
9) składniki kompozycji zapachowych,
15) instrument podobny do skrzypiec,
16) „… jednej nocy”, przebój Alibabek,
18) aromatyczna przyprawa kuchenna,
19) … Starr, perkusista The Beatles,
21) przodek bydła domowego,
22) zasadnicza część rośliny,
24) roślina ozdobna i lecznicza,
26) podwórkowa gra dziecięca,
28) młotek z dużym drewnianym obuchem,
29) naczynie laboratoryjne do destylacji cieczy,
30) poranna w wojsku,
31) kwadratowe kluski z kapustą,
34) … Elżbieta, królowa czeska i polska.

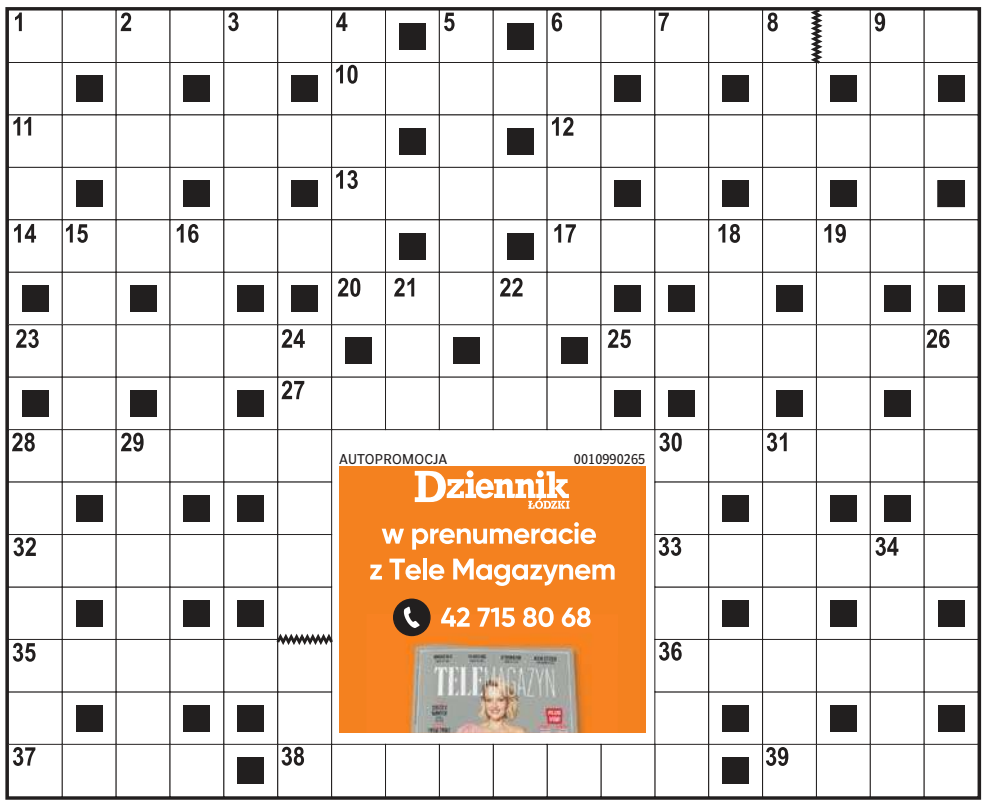

AUTOPROMOCJA 0010990265
Dziennik ŁÓDZKI
w prenumeracie z Tele Magazynem
42 715 80 68

ROZWIĄZANIE NR 55

I	Z	B	A	■	A	■	S	■	P	O	D	A	Ż	■	B	■	A
■	I	■	T	Ę	Ż	Y	Z	N	A	■	E	■	Y	A	R	I	S
S	A	K	E	■	U	■	Y	■	K	O	M	A	T	■	O	■	E
■	R	■	S	Z	R	A	N	K	I	■	O	■	O	■	N	■	K
C	N	O	T	A	■	■	E	■	S	A	N	D	■	T	O	F	U
■	K	■	■	K	A	M	L	O	T	■	T	■	O	■	W	■	R
K	O	R	F	U	■	U	■	■	A	■	A	■	P	L	I	S	A
R	■	Y	■	P	I	Ł	K	A	N	O	Ż	N	A	■	C	■	N
Z	E	B	R	Y	■							■	S	Z	E	P	T
Y	■	A	■	■	S							■	K	■	■	A	■
Ż	A	K	I	E	T							Ł	A	Z	E	G	A
■	L	■	R	■	R							Ą	■	A	■	Ó	■
K	A	M	B	U	Z							T	A	L	E	R	Z
■	S	■	I	■	E							K	■	E	■	E	■
C	Z	A	S	■	P	A	M	I	Ą	T	K	A	■	W	Y	K	A

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Poczujesz przypływ energii. Horoskop dzienny radzi wykorzystać ją na ważne zadania i rozmowy z bliskimi. To się wszystkim opłaci.
Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojna aura sprzyja refleksji i planowaniu przyszłości. Horoskop na dziś radzi skupić się na relacjach i drobnych przyjemnościach...
Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię dzień pełen rozmów i nowych pomysłów. Horoskop dzienny na wtorek radzi nie bać się podejmować ważnych decyzji.
Byk (20.04 - 20.05)
Emocje będą silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny to wskazówka, by znaleźć dzisiaj chwilę na odpoczynek i rozmowę z kimś zaufanym.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę innych. Horoskop na dziś radzi wykorzystać to w pracy, relacjach i działać odważnie.
Rak (22.06 - 22.07)
Dzień sprzyja porządkom i analizie spraw, które odkładasz. Horoskop dzienny na wtorek to wskazówka, by skupić się na detalach.
Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia i równowaga będą kluczem do sukcesu. Horoskop dzienny radzi unikać konfliktów i postawić na dyplomację w relacjach.
Panna (23.08 - 22.09)
Intensywne emocje mogą wpłynąć na decyzje. Horoskop na dziś sugeruje zachować rozwagę i słuchać intuicji w ważnych sprawach.
Waga (23.09 - 22.10)
Przygoda czeka tuż za rogiem. Horoskop dzienny na wtorek radzi otworzyć się na nowe doświadczenia i nie bać się ryzyka w działaniu.
Skorpion (23.10 - 21.11)
Skup się na obowiązkach i konsekwencji. Horoskop dzienny zapowiada, że Twoja wytrwałość przyniesie efekty szybciej niż myślisz.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność będzie Twoją siłą. Horoskop na dziś to wskazówka, by wykorzystać ją w pracy i relacjach oraz dzielić się swoimi pomysłami.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Intuicja poprowadzi Cię właściwą drogą. Horoskop dzienny na środę radzi zaufać sobie oraz znaleźć czas na odpoczynek.

Dziennik ŁÓDZKI
www.dzienniklodzki.pl

Redaktor naczelny **Marek Krzciuk**
Prezes Makroregionu **Aneta Sarga-Burtan**
Dyrektor sprzedaży makroregionu **Anna Gałuszka** tel. 502 49 92 57
Marketing **Paweł Biernacki**
Patronaty: **patronaty.lodzkie@polskapress.pl**

Redakcja ul. ks. I. Skorupki 17/19, 90-532 Łódź,
tel. 42 665 93 00,
dziennik@dziennik.lodz.pl
Druk Drukarnia ZPR Media S.A.,
04-190 Warszawa, ul. Jubilerska 10

POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10

Prezes Zarządu Polska Press Grupy **Zenon Nowak**
Redaktor naczelny Polska Press Grupy **Marek Twaróg**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**
Dyrektor kolportażu **Tomasz Osoliński**
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dzienniklodzki.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl e2bc49f3c8

Unia Skierniewice zawodzi wiosną! Zagrożona jest I liga. ŁKS Łódź zmierzy się z GKS Tychy

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIŁKA NOŻNA. **Jeszcze niedawno wydawało się, że Unia Skierniewice w cuglach wywalczy awans do I ligi, ale sytuacja się skomplikowała. Zespół trenera Kamila Sochy wpadł w dołek.**

FOT. TOMASZ KOWALCZYK

Kamil Socha, trener Unii Skierniewice, musi znaleźć jak najszybciej odpowiedź, dlaczego zespół wpadł w dołek

Z czterech ostatnio rozegranych meczów wygrał jeden, a trzy zremisował. Strzelił w tyhc spotkaniach siedem goli, tracąc 10. Zamiast 12 punktów, zdobył więc sześć, a przewaga w tabeli nad drugą Olimpi ą Grudziądz stopniała do zaledwie trzech punktów. Jeszcze niedawno Unia wyprzedzała wicelidera o dziewięć punktów. W niedzielny wieczór aż do 84 minuty prowadziła na Pomologicznej z Sandecją Nowy Sącz 2:o\, ale nie zgarnęła całej puli, bo pojedynek zakończył się remisem 2:2. Drugiego gola goście strzelili już w doliczonym czasie gry. Do końca sezonu pozostało jeszcze siedem kolejek, z tym że zespół ze Skierniewic ma do rozegrania sześć meczów, bo ma zagwarantowane trzy punkty za walkower z GKS Jastrzębie. Przejdźmy do I ligi. ŁKS pw miniony weekend pauzował, a miał grać na swoim stadionie z Pogonią Grodzisk Mazowiecki, która ostatnio zawodzi - przegrała dwa mecze z rzędu. W najbliższą sobotę (18 kwietnia) drużynę trenera Grzegorza Szoki czeka wyjazd do ostatniego w tabeli GKS Tychy, który wygrał niespodziewanie w minioną niedzielę w Siedlcach z Pogonią 1:0 (0:0). To dopiero czwarte zwycięstwo tego zespolu w tym sezonie. ©℗

I LIGA

Wyniki 28. kolejki: Górnik Łęczna - Chrobry Głogów 1:0 (0:0), Odra Opole - Puszcza Niepołomice 1:0 (0:0), Polonia Warszawa - Śląsk Wrocław 0:4 (0:1), Ruch Chorzów - Wieczysta Kraków 0:2 (0:0), Stal Mielec - Stal Rzeszów 3:1 (2:1), Pogoń Siedlce - GKS Tychy 0:1 (0:0), Polonia Bytom - Wisła Kraków 1:1 (0:0), Znicz Pruszków - Miedź Legnica 1:2 (0:1). Odwołano pojedynek ŁKS Łódź - Pogoń Grodzisk Mazowiecki.

W sobotę (18 kwietnia) ŁKS zmierzy się na wyjeździe z GKS Tychy (19.30).

1. Wisła Kraków	28	57	62-28
2. Śląsk Wrocław	28	50	55-40
3. Chrobry Głogów	28	45	39-27
4. Wieczysta Kraków	27	43	54-40
5. Miedź Legnica	28	43	47-46
6. Pogoń Grodzisk Mazow.	27	42	45-40
7. Ruch Chorzów	28	42	41-39
8. ŁKS Łódź	27	41	40-38
9. Polonia Warszawa	28	41	43-43
10. Stal Rzeszów	28	39	41-45
11. Polonia Bytom	27	38	37-34
12. Puszcza Niepo.łomice	28	38	37-34
13. Odra Opole	28	37	28-33
14. Pogoń Siedlce	28	30	27-32
15. Stal Mielec	28	29	40-53
16. Górnik Łęczna	28	23	33-49
17. Znicz Pruszków	28	23	30-54
18. GKS Tychy	28	18	32-60

II LIGA

Unia Skierniewice - Sandecja Nowy Sącz 2:2 (2:0). 1:0 - Krzysztof Toporkiewicz (5), 2:0 - Kamil Sabiłło (42), 2:1 - Wiktor Pleśnierowicz (84), 2:2 - Aleksander Wołczek (90+4)

Unia:: Rafał Grocholwski - Jan Mierzwa (60, Julian Kamiński), Eryk Woliński), Mateusz Atępień, Jonatan Straus - Karol Turek (61, Kuba Czarnecki), Jakub Jaroch (76, Jan Kozdryk), Damian Makuch - Maksymilian Kosior (80, Igor Ławrynowicz), Kamil Sabiłło (60, Bartosz Bida). Trener: Kamil Socha.

Wyniki 27. kolejki: Chojniczanka Chojnice - Świt Szczecin 2:1 (1:1), Olimpia Grudziądz - KKS 1925 Kalisz 3:1 (1:0), Podhale Nowy Targ - Śląsk II Wrocław 0:2 (0:1), Stal Stalowa Wola - Warta Poznań 0:1 (0:0), Resovia - GKS Jastrzębie 3:0 (walkower, GKS wycofał się z rozgrywek), Zagłębie Sosnowiec - ŁKS II Łódź 0:2 (0:0), Rekord Bielsko-Biała - Podbeskidzie Bielsko-Biała 2:1 (0:1).

W niedzielę (19 kwietnia) ŁKS II zmierzy się z Poddhalem Nowy Targ (12). Unię Skierniewice czeka wyjazd do Wrocławia na pojedynek ze Śląskiem II (12).

1. Unia Skierniewice	27	56	56-35
2. Olimpia Grudziądz	27	53	57-32
3. Warta Poznań	26	51	44-28
4. Sandecja Nowy Sącz	27	43	42-34
5. Podhale Nowy Targ	26	41	32-26
6. Chojniczanka Chojnice	27	40	42-35
7. Świt Szczecin	27	40	44-44
8. Podbeskidzie Bielsko-B.	27	39	49-40
9. Śląsk II Wrocław	26	39	47-37
10. Resovia	27	36	38-37
11. Hutnik Kraków	27	35	37-34
12. Stal Stalowa Wola	27	33	43-37
13. Rekord Bielsko-Biała	27	33	37-42
14. Sokół Kleczew	26	31	42-42
15. Zagłębie Sosnowiec	27	27	30-53
16. KKS 1925 Kalisz	27	24	28-45
17. ŁKS II Łódź	27	23	28-49
18. GKS Jastrzębie	27	6	18-63

III LIGA (GRUPA 1.)

W rozegranym w niedzielny wieczór meczu kończącym 26. kolejkę Wigry Suwałki pokonały na swoim boisku ŁKS Łomża 1:0 (0:0).

Liderem tabeli jest Legia II Warszawa - 63 punkty (25 meczów), która wyprzedza Wartę Sieradz - 55 (26), ŁKS Łomża - 52 (26), Wigry Suwałki - 49 (26) oraz KS CK Troszyn - 44 (26).

IV LIGA

GKS Orkan Buczek rozbił z kolei na swoim boisku w niedzielne popołudnie Omegę Kleszczów 6:1 (2:1).

Tabelę otwiera Pelikan Łowicz - 54. Dalej mamy AKS SMS Łódź - 51, Orkan Buczek - 49, RKS Radomsko - 47 oraz Sokół Aleksandrów - 46.

Klasa Okręgowa. Ksawerów strzelił 10 goli AMII Łódź! LZS Justynów wygrał po raz 18 i jest coraz bliżej IV ligi

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIŁKA NOŻNA. **Drużyny rywalizujące w Klasie Okręgowej rozegrały piątą kolejkę rundy wiosennej. Coraz bliżej historycznego awansu do IV ligi jest LZS Justynów, który liderujewgrupie IV z 14 punktami przewagi nad Startem Brzeziny.**

FOT. A.S. LZS JUSTYNÓW/FB

LZS Justynów (czerwone koszulki) trenerów Damiana Lewosińskiego i Kamil Milczarka pokonał na swoim boisku Orlęta Cielądz 2:1 i jest coraz bliżej awansu do IV ligi

W minioną sobotę zespół prowadzony przez Damiana Lewosińskiego i Kamila Milczarka wygrał na swoim boisku z Orlętami Cielądz 2:1 (1:0). Gole dla triumfatorów strzelili Mateusz Stąporski oraz Mateusz Turek. Bramkę dla pokonanych zdobył Kacper Kozlowski. Po trzech remisach mistrz jesieni grupy trzeciej Ekolog Wojsławice w końcu górą. Drużyna trenera Pawła Oluszczyka wygrała na swoim boisku z UKS Galewice 2:1 (0:0). Bramki: Dawid Kępniak, Kajetan Tomczyk - Andrij Khomin. Prowadząca w tabeli tej grupy Warta II Sieradz wygrała z Hetmanem Rusiec 1:0 (0:0), po golu Szymona Gajdzińskiego.

Przypominamy, że bezpośrednio do IV ligi awans wywalczą jedynie mistrzowie czterech grup. Wicemistrzowie walczyć będą o jedno miejsce premiowane promocją w barażach. ©℗

KLASA OKRĘGOWA

Grupa I: Wyniki meczów 20. kolejki: AKS SMS II Łódź - Bzura Ozorków 5:1, Włókniarz Zgierz - Łódzka Akademia Futbolu 1:1, Jutrzenka Bychlew - Iskra Dobroń 0:0, KAS Konstantynów - Salos Róża Kutno 2:1, Ksawerów - AMII Łódź-Nowosolna 10:1, Orzeł Parzęczew - PSV Łódź 3:0, Różyca - Włókniarz Moszczenica 4:0, Andrespolia Wiśniowa Góra - Włókniarz Pabiancie 0:8.

1. Włókniarz Pabianice	20	52	121-15
2. Orzeł Parzęczew	20	52	69-10
3. LKS Różyca	20	44	74-38
4. GKS Ksawerów	20	43	66-35
5. KAS Konstantynów	20	38	41-23
6. AKS SMS II Łódź	19	37	51-36
7. Iskra Dobroń	20	35	51-20
8. Włókniarz Zgierz	20	30	44-43
9. PSV Łódź	20	26	48-53
10. Włókniarz Moszczenica	20	21	35-62
11. Jutrzenka Bychlew	20	17	28-39
12. Andrespolia Wiśniowa G.	19	17	26-59
13. Bzura Ozorków	20	15	31-65
14. AMII Łódź-Nowosolna	20	12	30-119
15. Łódzka Akademia Futb.	20	8	24-57
16. Salos Róża Kutno	20	7	12-68

Grupa III: Wyniki meczów 20. kolejki: Lechia II Tomaszów Mazowiecki - Astoria Szczerców 5:1. Concordia Piotrków Trybunalski - GKS II Bełchatów 1:0, Polonia Gorzędów - Gorzkowice 3:2, Kasztelan Żarnów - Wolanka Wola Krzysztoporska 0:0, Skalinik Sulejów - MGKS Drzewica 0:3, Włókniarz Zelów - Ceramika II Opoczno 4:0, Victoria Żytno - Zawisza Rzgów 0:3, ESPN Bełchatów - Omega II Kleszczów 4:3.

1. Zawisza Rzgów	20	47	52-16
2. Concordia Piotrków Tryb.	20	41	58-24
3. Lechia II Tomaszów Maz.	20	39	56-22
4. Polonia Gorzędów	20	38	48-32
5. PGE GKS II Bełchatów	20	34	55-24
6. Astoria Szczerców	20	32	58-57
7. Skalnik Sulejów	20	30	25-22
8. MGKS Drzewica	20	29	40-40
9. Włókniarz Zelów	20	28	39-44
10. Ceramika II Opoczno	20	25	36-47
11. ESPN Bełchatów	20	23	37-42
12. Wolanka Wola Krzyszt.	20	22	38-47
13. Omega II Kleszczów	20	20	41-72
14. GUKS Gorzkowice	20	18	33-55
15. Kasztelan Żarnów	20	18	28-47
16. Victoria Żytno	20	10	28-81

Grupa III: Wyniki meczów 20. kolejki: Zawisza Pajęczno - Bałucz 2:1, Konopnica - Płomień Makowiska 4:2, Warta II Sieradz - Hetman Rusiec 1:0, Prosna Wieruszów - WKS 1957 Wieluń 0:0, Warta Działoszyn - Olimpia Zduńska Wola-Karsznice 1:1, Ekolog Wojsławice - Galewice 2:1, Pogoń Zduńska Wola - Jutrzenka Warta 1:2, Janiszewice - Złoczewia 3:1.

1. Warta II Sieradz	20	49	56-15
2. Ekolog Wojsławice	20	47	69-21
3. WKS 1957 Wieluń	20	43	52-24
4. Pogoń Zduńska Wola	20	37	62-48
5. Jutrzenka Warta	20	35	41-30
6. UKS Galewice	20	32	50-34
7. Złoczewia Złoczew	20	30	35-31
8. Prosna Wieruszów	20	30	36-38
9. LUKS Bałucz	20	28	56-40
10. Warta Działoszyn	20	27	39-49
11. Hetman Rusiec	20	21	39-52
12. MLKS Konopnica	20	18	28-54
13. Zawisza Pajęczno	20	17	37-53
14. Olimpia Zduńska Wola	20	17	30-59
15. TS Janiszewice	20	16	32-63
16. Płomień Makowiska	20	19	26-77

Grupa IV: Wyniki meczów 20. kolejki: Olimpia Chąsno - Wołucza 2:1, Jutrzenka Drzewce - LKS Gałkówek 2:2, Justynów - Orlęta Cielądz 2:1, Victoria Bielawy - Unia II Skierniewice 2:5, GKS Bedlno - Koluszki 0:3 (walkower, GKS wycofał się z rozgrywek), Laktoza Łyszkowice - Juvenia Wysokienice - mecz 15 kwietnia o 17.45, Widok Skierniewice - UKS SMS Łódź 2:2, Olimpia Chąśno - Wołucza 2:1, Start Brzeziny - Witonianka Witonia 0:0.

1. LZS Justynów	20	55	70-14
2. Start Brzeziny	20	41	49-19
3. Jutrzenka Drzewce	20	40	46-29
4. UKS SMS Łódź	20	37	64-27
5. Unia II Skierniewice	20	35	73-35
6. Witonianka Witonia	20	35	42-30
7. Olimpia Chąśno	20	32	34-30
8. LKS Gałkówek	20	29	41-40
9. Widok Skierniewice	20	28	39-35
10. KKS Koluszki	20	25	35-36
11. Orlęta Cielądz	20	24	40-56
12. Laktoza Łyszkowice	19	22	31-54
13. Juvenia Wysokienice	19	19	44-64
14. Victoria Bielawy	20	13	51-89
15. GLKS Wołucza	20	7	19-69
16. GKS Bedlno	20	7	15-66

eprasa.pl e2bc49f3c8

Awans Huberta Hurkacza, spadek Kamila Majchrzaka

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

TENIS. **W światowym rankingu tenisistów Hubert Hurkacz odnotował awans z 74. na 63. miejsce.**

Na pozycji lidera doszło do zmiany - Carlosa Alcaraza wyprzedził Włoch Jannik Sinner, który pokonał Hiszpana w finale turnieju ATP 1000 w Monte Carlo.

Hurkacz w tej imprezie przełamał serię siedmiu porażek z rzędu i dotarł do 1/8 finału. Dobry występ pozwolił mu awansować o 11 pozycji. Kamil Majchrzak, który w minionym tygodniu nie grał z powodu kontuzji kolana, spadł z 60. na 72. miejsce.

Sinner prezentuje się znakomicie w minionych tygodniach, co poskutkowało trzema triumfami w imprezach rangi Masters 1000 - w Indian Wells, Miami i w niedzielę w Monte Carlo. Włoch rok temu był w tym czasie zawieszony, więc w światowym rankingu mógł tylko zyskać, a wiele punktów bronił natomiast Alcaraz za ubiegłoroczne dobre wyniki.

Między dwoma obecnie najlepszymi tenisistami cyklu doszło do bezpośredniego starcia w finale w Monte Carlo. Jego stawką był nie tylko tytuł, ale także pozycja lidera listy ATP. 24-letni Sinner triumfował 7:6 (7-5), 6:3 i wrócił na pierwsze miejsce w zestawieniu. Dwa lata młodszego rywala wyprzedza jednak tylko zaledwie o 110 punktów.

Włoch rozpoczął w poniedziałek łącznie 67. tydzień panowania w światowym tenisie, a Hiszpan zatrzymał się na... 66.

Z siódmego na najwyższe w karierze piąte miejsce awansował Kanadyjczyk Felix Auger-Aliassime. ©℗

Łódź gospodarzem Olimpiady Młodzieży

FOT. FOT. UMWŁ

XXXII Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w Sportach Halowych rozpocznie się 14 kwietnia i potrwa do 2 czerwca 2026 roku

Filip Kijewski
sport@dziennik.lodz.pl

Województwo łódzkie będzie przez niemal dwa miesiące areną największych zawodów dla młodych sportowców w Polsce.

XXXII Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w Sportach Halowych rozpocznie się 14 kwietnia i potrwa do 2 czerwca 2026 roku.

Co to jest OOM i kto weźmie w niej udział?

Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży to cykliczne zawody, które skupiają najlepszych młodych sportowców z całego kraju. W tegorocznej edycji wystartuje 2781 zawodników, którym towarzyszyć będzie 747 trenerów i 350 sędziów. Łącznie w wydarzeniu weźmie udział blisko 4000 osób.

20 dyscyplin w siedmiu miastach. Rywalizacja obejmuje 20 dyscyplin halowych - od zapasów, boksu, judo i szermierki, przez siatkówkę i piłkę ręczną, aż po gimnastykę, badminton i tenis stołowy. W programie znalazły się też dyscypliny umysłowe - szachy i brydż sportowy. Zawody odbędą się w siedmiu lokalizacjach: w Łodzi, Spale, Piotrkowie Trybunalskim, Tomaszowie Mazowieckim, Rawie Mazowieckiej, Kleszczowie i Wieluniu.

Kiedy i gdzie zaczną się zawody?

Jako pierwsze będązapasy - od 14 do 19 kwietnia w Centralnym Ośrodku Sportu w Spale. Ceremonia otwarcia odbędzie się 25 kwietnia w Ogrodach Geyera przy ul. Piotrkowskiej 293/305 w Łodzi. Olimpiadę zamkną zawody w boksie i brydżu sportowym - 2 czerwca.

Znane twarze wśród gości. Młodych sportowców będą wspierać polskie gwiazdy sportu. Na ceremonii otwarcia i inauguracjach poszczególnych dyscyplin pojawią się siatkarz Grzegorz Łomacz, medalistka olimpijska Barbara Hermel-Niemczyk, mistrzyni Europy w siatkówce Małgorzata Niemczyk oraz łyżwiarz szybki Władimir Siemirunnij - srebrny medalista olimpijski i mistrz Europy na dystansie 5000 metrów.

Gdzie śledzić wyniki i transmisje?

Wyniki na żywo, transmisje i relacje z zawodów będą dostępne na oficjalnej stronie olimpiady oraz w mediach społecznościowych organizatorów - na Facebooku, Instagramie, TikToku i YouTube pod nazwą oomlodzkie2026.

Gospodarzem zawodów jest Województwo Łódzkie, a realizatorem Łódzka Federacja Sportu. Partnerem strategicznym jest Ministerstwo Sportu i Turystyki. ©℗

ŁKS mistrzem jest. Wielki szlem trenera Henryka Langierowicza

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

40 lat temu 12 kwietnia 1986 roku koszykarki ŁKS zdobyły po raz siódmy tytuł mistrzyń Polski.

- W poniedziałkowym wydaniu Dziennika Łódzkiego redaktor Wiesław Wróbel napisał artykuł pod tytułem: ŁKS mistrzem jest - wspomina kustosz tradycji ŁKS Jacek Bogusiak. - Twórcą tego sukcesu był trener Henryk Langierowicz. W decydującym meczu Łodzianki pokonały Ślęzę Wrocław 78:71. Gazeta opisała też skandal, bowiem na mecz nie przyjechał nikt z Polskiego Związku Koszykówki. Na wysokości stanęli kibice ŁKS, którzy wręczyli koszykarkom przepiękne żółte frezje.

Dziennik Łódzki pisał, że trener Henryk Langierowicz odnotował wielkiego szlema, bowiem do złotych medali z młodziczkami i kadetkami Włókniarza Pabianice dopisał złoto z seniorkami ŁKS.

Najlepszą koszykarką sezonu została ełkaesianka Bożena Sędzicka. Została później laureatką plebiscytu Dziennika Łódzkiego Sportowiec Roku. Konkurs organizowany przez redakcję katowickiego Sportu na najlepszą koszykarkę w sezonie 1985/1986 także wygrała Bożena Sędzicka.

W tamtym sezonie barw ŁKS broniły: Katarzyna Madej, Barbara Klęczar, Bożena Wołujewicz-Sędzicka, Małgorzata Badocha-Turska, Marzena Laskowska, Anna Buchwald, Anita Wojtczak, Beata Adamus, Ludmiła Janowska, Jadwiga Sidoruk, Katarzyna Skura, Zuzanna Leżuch, Marzena Chylińska, Małgorzata Janowicz-Kujawa.

Koszykarki ŁKS wcześniej zdobyły złote medale w 1967, 1972, 1972, 1974, 1982, 1983 roku. Tytuł w 1986 roku był siódmym, a później ełkaesianki zdobyły jeszcze mistrzostwo dwukrotnie - w 1995 i 1997 roku.

To były wspaniałe czasy... ©℗

FOT. Z ARCHIWUM JACKA BOGUSIAKA

Henryk Langierowicz doprowadził koszykarki ŁKS do siódmego w historii tytułu mistrzyń Polski

Maciej Słowiański LKS Łódzka Akademia Zapasów srebrny w Estonii

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Podczas gdy oczy zapaśniczej Polski zwrócone były na Mistrzostwa Polski we Włodawie, dwuosobowa reprezentacja kadetów LKS Łódzka Akademia Zapasów podbiła stolicę Estonii.

Z największego turnieju międzynarodowego w Europie - Tallin Open - Maciej Słowiański wraca ze srebrnym medalem!

W zawodach, które uchodzą za nieoficjalne mistrzostwa kontynentu, wzięło udział aż 3200 zawodników z 42 państw. W tym gigantycznym formacie znakomicie odnaleźli się reprezentanci Łódzkiej Akademii Zapasów pod opieką trenera Tarona Shahinyana.

Reprezentant LKS Łódzka Akademia ZapasówMaciej Słowiański po stoczeniu pięciu widowiskowych pojedynków dotarł do wielkiego finału kategorii U17. Tam, po zaciętej walce, musiał uznać wyższość jedynie reprezentanta Niemiec, stając na drugim stopniu podium. To ogromne osiągnięcie, biorąc pod uwagę skalę i poziom trudności turnieju.

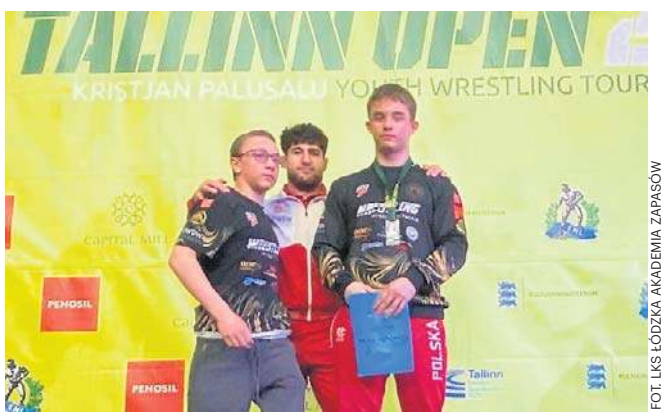

FOT. LKS ŁÓDZKA AKADEMIA ZAPASÓW

Wejście na podium w stolicy Estonii to było duże przeżycie dla zawodników LKS Łódzka Akademia

Drugi z zawodników naszej Akademii, Mikołaj Kowalski, rywalizował w jednej z najliczniej obsadzonych kategorii wagowych (aż 50 zawodników). Mikołaj stoczył dwa bardzo mocne pojedynki, zbierając bezcenne doświadczenie w starciach z europejską czołówką.

- To był ostatni i najważniejszy sprawdzian przed zbliżającą się Ogólnopolską Olimpiadą Młodzieży - słyszymy w sztabie szkoleniowym klubu. Forma zaprezentowana w Tallinie potwierdziła, że nasi zawodnicy są w ścisłym topie i realnie mogą myśleć o reprezentowaniu kraju na Mistrzostwach Europy i Świata.

Zapaśnicy i zapaśniczki Łódzkiej Akademii Zapasów powalczą o najwyższe laury w Spale. Po tak udanym występie w Estonii apetyty na medale są ogromne.

Zawodnicy LKS Łódzka Akademia Zapasów jeszcze wielkokrotnie dostarczą nam wielu wrażeń. ©℗

eprasa.pl e2bc49f3c8

SPORT

www.sportowy24.pl

PIOTR ZIELIŃSKI POKONAŁ REWELACJĘ SERIE A

Prowadzący we włoskiej ekstraklasie piłkarze Interu Mediolan w 32. kolejce wygrali na wyjeździe 4:3 z rewelacją rozgrywek - Como. W składzie lidera niespełna godzinę zagrał Piotr Zieliński, który ukarany został żółtą kartką. Walczący o Ligę Mistrzów gospodarze dotychczas w Serie A stracili najmniej bramek (22), a więc najlepsza defensywa zmierzyła się najskuteczniejszym atakiem rozgrywek (71). **DK**

FOT. ADAM JANKOWSKI

TRAFI DO KADRY?

Sygnał dla Jana Urbana
Adrian Benedyczak zdobył gola dla Kasimpasy w zremisowanym 3:3 meczu wyjazdowym z Goztepe w 29. kolejce tureckiej ekstraklasy. To szóste trafienie polskiego napastnika. **DK**

Łodzianin Miko Marczyk i Szymon Gospodarczyk byli najszybszą załogą

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

SPORTY SAMOCHODWE. **Laureat plebiscytu Dziennika Łódzkiego Sportowiec Roku 2025 Mikołaj Marczyk i Szymon Gospodarczyk wygrywają Rajd La Llana w kategorii aut Rally2**

Miko Marczyk i Szymon Gospodarczyk byli najszybszą załogą Rajdu La Llana w kategorii aut Rally2. Duet ORLEN Team zaprezentował w Hiszpanii tempo, które może napawać optymizmem polskich kibiców przed zbliżającą się inauguracją sezonu Rajdowych Mistrzostw Europy. Testowy występ przed Rajdem Sierra Morena przyniósł bardzo dużo pozytywów.

Miko Marczyk i Szymon Gospodarczyk wystartowali w Rajdzie La Llana w ramach treningu przed zbliżającym się Rajdem Sierra Morena – inauguracją sezonu Rajdowych Mistrzostw Europy. Załoga ORLEN Team przyjechała zatem do Hiszpanii tydzień wcześniej, obierając bliźniaczy schemat przygotowań, jak przed rokiem. Dzisiejszego popołudnia jasnym stało się, że również efekt był podobny, bowiem Miko i Szymon wygrali rajd w kategorii aut Rally2. Przed nimi w wynikach znalazła się wyłącznie fabryczna załoga Hyundaia z WRC – Dani Sordo i Candido Carrera, którzy jechali autem najwyższej kategorii Rally1.

Rajd La Llana rozpoczął się piątkowego wieczora od dwóch przejazdów superoesu Circuit d'Osona. Miko i Szymon pojechali tam bardzo szybko i pewnie, kończąc dzień na 2. miejscu w klasie, zaledwie 0,8 s za liderami. W sobotę załoga ORLEN Team od samego rana prezentowała bardzo mocne tempo, wygrywając oba przejazdy prób Alpens i La Nou. Po południu Polacy kontrolowali sytuację i ostatecznie wygrali rajd wśród aut Rally2 z przewagą ponad 1 minuty nad drugą załogą. To o tyle istotne, że w rywalizacji obserwowaliśmy nie tylko bardzo szybkich Hiszpanów, ale też rywali Miko i Szymona z ERC.

- Kończymy Rajd La Llana jako najszybsza załoga w kategorii Rally2. To było dla nas bardzo dobre przetarcie przed Rajdem Sierra Morena. Oczywiście oba te rajdy nie są dokładnie takie same, więc nie skupialiśmy się na samych ustawieniach auta, a na dobrym wyczuciu auta i zgraniu. O poranku prezentowaliśmy bardzo mocne tempo, później kontrolowaliśmy sytuację. Jestem bardzo zadowolony z tego, jak wyglądał ten weekend – podkreślił Miko Marczyk.

Rajd Sierra Morena zainauguruje sezon ERC w kolejny weekend. Pierwszą próbą będzie superoes Cordoba SSS, który wystartuje w piątek, 17 kwietnia, dokładnie o godzinie 20:05. ©℗

FOT. ORLEN TEAM

Mikołaj Marczyk (od prawej) i Szymon Gospodarczyk liczą na duże sukcesy w tym sezonie

Nie światełko, ale mocne światło pokazało się w tunelu Widzewa

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Sześć kolejek pozostało do zakończenia sezonu PKO Ekstraklasy. Niewiele potrzeba, by Widzew spokojnie się utrzymał.

FOT. JAKUB MŁONKA

Dla młodych kibiców Widzewa fotka ze strzelcem być może najważniejszej bramki Sebastianem Bergierem na pewno będzie wspaniałą pamiątką...

Jedno zwycięstwo sprawiło, że zmieniła się optyka patrzenia na sytuację Widzewa. Po niedzielnym meczu z Radomiakiem podopieczni trenera Aleksandara Vukovicia mogą wydostać się na powierzchnię, czyli ponad strefę spadkową. Tylko trzeba wygrać w Radomiu.

Dziś znamy już praktycznie jednego spadkowicza (Termalica), a dwóch pozostałych zostanie wyłonionych z następującej szóstki drużyn. Oto ich rozkład jazdy do końca sezonu:

Piast – Lechia (w), Arka (d), Korona (w), Katowice (d), Raków (d), Widzew (w).

Radomiak - Widzew (d), Wisła (w), Lechia (d), Cracovia (w), Lech (d), Górnik (w)

Legia – Zagłębie (d), Lech (w), Widzew (d), Termalica (w), Lechia (w), Motor (d)

Pogoń - Lech (d), Cracovia (w), Wisła (d), Jagiellonia (w), Zagłębie (w), Katowice (d).

Arka – Jagiellonia (d), Piast (w), Górnik (d), Lech (w), Termalica (d), Raków (w).

Widzew – Radomiak (w), Motor (d), Legia (w), Lechia (d), Korona (w), Piast (d).

Zawodnicy Widzewa Łódź do zajęć treningowych wrócili wczoraj. Zespół Aleksandara Vukovicia trenował na Łodziance.

Mecz 29. kolejki PKO BP Ekstraklasy rozpocznie się o godz. 14:45 w Radomiu.

Inne niż w Widzewie są nastroje w Radomiaku. Ten zespół przegrał ostatnio z Zagłębiem w Lubinie 0:1. Kibice komentują bez ogródek: Marcin Pietruszka: Chciałem złożyć wielkie gratulacje dla Panów Prezesów oraz dla Pana dyrektora sportowego. To co zrobili z Radomiakiem od października woła o pomstę do nieba. Mieć ciekawą drużynę z dobrym trenerem i jednym ruchem, który zapoczątkował lawinę rozwalić drużynę to naprawdę trzeba umieć. Jak tak dalej pójdzie to widzimy się w pierwszej lidze.

Takie nastroje były w Widzewie, ale już są inne...

PKO EKSTRAKLASA

Cracovia - Arka Gdynia 2:2 (1:1). Bramki: 1:0 Gabriel Charpentier (24), 1:1 Oskar Kubiak (29-głową), 1:2 Vladislavs Gutkovskis (47), 2:2 Mauro Perković (53-głową).

Lech Poznań - GKS Katowice 3:3 (0:1). Bramki: 0:1 Eman Marković (38-głową), 1:1 Arkadiusz Jędrych (48-samobójcza), 1:2 Ilja Szkurin (60), 2:2 Daniel Hakans (74), 2:3 Eman Marković (78), 3:3 Luis Palma (80).

Motor Lublin - Raków Częstochowa 1:1 (0:0). Bramki: 1:0 Mbaye N'Diaye (67), 1:1 Jonatan Braut Brunes (90+2-karny)

Piast Gliwice - Pogoń Szczecin (mecz zakończył się późnym wieczorem)

1. Lech Poznań	28	46	49-40
2. Zagłębie Lubin	28	44	42-33
3. Jagiellonia Białystok	28	43	44-35
4. Górnik Zabrze	28	43	40-33
5. Wisła Płock	28	42	29-26
6. Raków Częstochowa	28	40	37-35
7. GKS Katowice	28	40	39-38
8. Motor Lublin	28	39	37-40
9. Lechia Gdańsk	28	37	55-51
10. Korona Kielce	28	37	36-34
11. Cracovia	28	37	33-33
12. Piast Gliwice	27	35	34-36
13. Radomiak Radom	28	34	43-42
14. Legia Warszawa	28	34	33-32
15. Pogoń Szczecin	27	34	36-42
16. Arka Gdynia	28	34	30-47
17. Widzew Łódź	28	33	33-35
18. Termalica Nieciecza	28	25	33-51

29. kolejka:
18.04: Radomiak Radom - Widzew Łódź (14.45)
©℗

Żużlowcy H. Skrzydlewska Orzeł wiceliderami

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Za nami druga kolejka Metalkas 2 Ekstraligi. Żużlowcy H. Skrzydlewska Orzeł wygrali z Polonią Piła i awansowali na drugie miejsce w tabeli.

W drugiej kolejce odbyły się trzy z czterech meczów: Innpro ROW Rybnik - Abramczyk Polonia Bydgoszcz 43:47, H.Skrzydlewska Orzeł Łódź - Polonia Piła 46:44, Celfast Wilki Krosno - Moonfin Magnus Ostrów Wielkopolski 50:40. Mecz Hunters PSŻ Poznań - Stal Rzeszów został przełożony na 28 kwietnia.

Mecze w następnej kolejce

19 kwietnia: H.Skrzydlewska Orzeł Łódź - Innpro ROW Rybnik (13.00), Abramczyk Polonia Bydgoszcz - Hunters PSŻ Poznań (15.15), 21 kwietnia: Stal Rzeszów - Celfast Wilki Krosno (19.00), 26 kwietnia: Polonia Piła - Moonfin Magnus Ostrów Wlkp. (15.15).

ROW nie zdobył jeszcze punktu, ale będzie wymagającym rywalem.

Pierwsza seria ekstraligi: Betard Sparta Wrocław - Stelmet Falubaz Zielona Góra 64:26, Fogo Unia Leszno - Włókniarz Częstochowa 59:31, Motor Lublin - PRES Grupa Deweloperska Toruń 56:34, Bayersystem GKM Grudziądz - Gezet Stal Gorzów 45:45.

Zainaugurowano także rozgrywki Krajowej Ligi Żużlowej. Na czele tabeli znajdują się Ultrapur Start Gniezno oraz Śląsk Świętochłowice, który powrócił do ligowej rywalizacji po 24-letniej przerwie. Śląsk sprawił niespodziankę, pokonując na własnym torze Lokomotiv Daugavpils 50:40. ©℗

METALKAS 2 EKSTRALIGA

Duńczyk Villads Nagel w meczu z Polonią ponownie pokazał, że w tym roku ma zamiar być liderem Orła. Nagel zdobył 9 punktów z bonusem, ale byłoby ich więcej, gdyby nie upadek w wyścigu nominowanym.

1. Polonia Bydgoszcz	2	4	+22
2. H. Skrzydlewska Orzel	2	3	+2
3. Moonfin Ostrów	2	2	+12
4. Polonia Piła	2	2	+2
5. Wilki Krosno	2	2	-8
6. Stal Rzeszów	1	1	0
7. ROW Rybnik	2	0	-8
8. PSŻ Poznań	1	0	-22

eprasa.pl e2bc49f3c8